

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155. —

I za niski i za wysoki

Prof. Krzyżanowski przeciwko zbytniemu obciążaniu budżetu
Wydatki pozabudżetowe oraz system podatkowy ruinują najszersze
warstwy ludności

Wrażenia ogólne

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku zainaugurowano dyskusję budżetową. Małe zainteresowanie debatą jest dowodem, że społeczeństwo nie liczy się na razie z możliwością zatargów na ul. Wiejskiej.

Dotychczas na wszystkich posiedzeniach plenarnych izby bez względu na porządek dzienny galeria była przepelniona. Wczoraj panowały przez cały dzień przeróżne pustki. Referent generalny, prof. Krzyżanowski przemawiał przez dwie godziny i dał wyraz szeregowi zastrzeżeń, które ma w stosunku do projektów rządu. Najsensacyjniej wypadły ustępy, skierowane przeciwko budowie świątyni otwartej fabryki państwowej w Mościcach. Prof. Krzyżanowski skarżył się również na ruinujące szerokie warstwy ludności odsetki i zwłokę. W pewnym momencie, gdy referent oświadczył, że admi-

nistracja nie może sobie dać rady z dziesiątkami tysięcy rozporządzeń i okólników, pos. Stroński za wołał: „Nie, z setkami majorów i pułkowników!”

Po prof. Krzyżanowskim zabrał głos długi szereg mówców, którzy reprezentowali stanowiska klubów. Bardzo ostre i gwałtowne przemówienie wygłosił pos. Czapiński, atakując okoliczność, że strona rozchodowa budżetu idzie na biurokrację i wojsko, a w części dochodowej główny ciężar spoczywa na barkach pracy. W stosunku do rządu pos. Czapiński powtórzył rezolucję rady naczelnej P. P. S., których treść podajemy na innym miejscu.

Pos. Rybarski wyraził się bardzo dowcipnie, że klub narodowy nie ma do obecnych stosunków zaufania, bo konserwatyści nastoją się rewolucyjnie, a rewolucjonści — subwencyjnie...

Przebieg posiedzenia sejmiku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku nastąpiło

Referat

pos. prof. Krzyżanowskiego

Prof. Krzyżanowski: — Jesteśmy w tem szczęśliwym położeniu, że dyskusja budżetowa przesłała być u nas dyskusją walutową. Dziś budzą zainteresowanie grzechy — a nie cnoty. Waluta nasza — wiedzie żywot cnotliwy, więc i ja milczę o bieżących problemach walutowych.

P. Czapiński: Ale trzeba uważać, aby cnota była trwała.

Pos. Krzyżanowski: Jest pod czujną strażą sejmiku i Banku Polskiego. Komisja budżetowa rozpatrywała budżet pod kątem widzenia dostosowania jego rozpiętości do siły społeczeństwa.

Żywa była tendencja ograniczenia wydatków. Jeżeli ten cel ma być osiągnięty, to nie można się ograniczać do jednego ro-

do generalnej dyskusji budżetowej.

Zagał ją referent generalny pos. prof. Krzyżanowski (t.B.)

ku, lecz trzeba spojrzeć w lato przyszłe i ułożyć t. zw. plan finansowy.

Nasz budżet jest równocześnie za niski i za wysoki.

Za niski, gdyż komisja budżetowa musiała przeciwstawić się w celu uzasadnionym żądaniom np. w zakresie plac urzędniczych, rozbudowy szkolnictwa; jest równocześnie za wysoki, gdyż obciąża bardzo znacznie państwo i społeczeństwo.

Majątek państwa wzrósł ogromnie w porównaniu do tego co było przed wojną, ale jednocześnie obniżyły się dochody państwa. Liczba osób pobierających pobory od państwa podwoiła się. Wzrosła też ilość i różnorodność podatków.

Przeciwko podatkowi obrotowemu

Pewnym dowodem napięcia budżetu po stronie dochodów jest sięganie do podatku obro-

wego, którego przed wojną nie było i który jest zjawiskiem ujemnym

Podatek ten dowodzi, że budżet nasz jest za ciężki.

Musimy zmierzać do tego, aby utrzymać wydatki w umiarkowanych granicach i podnieść sprawność gospodarstwa społecznego.

Ponieważ dochody rosną z roku na rok, gdyż rośnie ludność i powiększa się jej konsumpcja, to jeśli nie będą wzrastać wydatki, nadejdzie chwila, że będzie można zmniejszać podatki. Musimy dbać, aby wydatki rosły wolniej niż dochody. Tak było w latach 1927, 1928.

P. Dąbski. Ale to był annus mirabilis

Pos. Krzyżanowski. Sądzę, że cuda takie się powtarzają. Okres obecny jest odwrotny. Poprawa stosunków zależy od tego, czy uda nam się przywrócić stan rzeczy, który był w 1927-1928. Drobne oszczędności nie rozwiążą zagadnienia, które jest związane z rozbudową zadań państwa. Proces pomniejszenia wydatków jest trudny. Rozbudowa ciężarów publicznych łączyła się u nas z mylnym przekonaniem, że jedni powinni płacić na pokrycie tych ciężarów, a inni mogą bezpłatnie z tego korzystać.

Omawiając ciężary podatkowe prof. Krzyżanowski stwierdza niepomiarowy wzrost podatków samorządowych i dowodzi, że przyczyną tego jest dwójstwo nadzoru nad finansami samorządowymi. Nadzór ten spoczywa w zasadzie w rękach ministerjum spraw wewnętrznych, które jednak zasłaga opinii ministra skarbu.

Lichwiarskie odsetki za zwłokę

P. minister skarbu już w marcu 1928 roku stwierdził, że należy obniżyć podatek obrotowy specjalnie dla handlu. Już dwa lata temu wpłynął ten wniosek do sejmiku, ale urzędystwianie tej idei było zbyt powolne.

Zwiększone obroty wyrównają stratę w krótkim czasie.

Jeszcze jedną możliwą reformę widzę, mianowicie uważam że czas już obniżyć odsetki za zwłokę. Mamy w Polsce lichwę nielegalną, ale złośliwe języki twierdzą, że istnieje w Polsce lichwa legalna, uprawiana przez państwo, a polegająca na tem że przy zwłoce w placeniu podatków państwo pobiera pro-

cent wyższy od ustawowego. Jest to bardzo niewłaściwe i sprzeczne z interesem skarbu.

Powtarzam, że większych możliwości obniżenia podatków w tej chwili nie widzę, dlatego, że wydatki nasze utrzymujemy le-

dwie na poziomie naszych dochodów. Póki nie dojdziemy do stabilizacji wydatków aż do chwili, kiedy dochody wzrosną trudno marzyć o wydatniejszeniu obniżeniu stawek podatkowych

Nieszczęsne przedsiębiorstwa państwowe

Do wielkich ciężarów naszego gospodarstwa państwowego należą przedsiębiorstwa. Jest już banalną prawdą, że przedsiębiorstwa państwowe od wieków dawały deficyt. Stwierdzam, że nie przewyższyliśmy anglosasów, których geniusz finansowy kończył się również na progach przedsiębiorstw państwowych, bo również źle jak my niemi administrują. To nie jest kwestja uzdolnienia, to tkwi w istocie rzeczy. Nasze przedsiębiorstwa państwowe żyją w baro dzo znacznej mierze ze źródeł pozabudżetowych. Mówi się, że

interes azotowy państwowy ma wielką przyszłość — tak jest lecz około 90 milj. wzięto z funduszy pozabudżetowych na budowę Moście. Jest to cenny skarb dla państwa, ale trzeba sobie uprzytomnić, że w danej chwili te przedsiębiorstwa nie wpłacają do skarbu ani grosza lub jeżeli wpłacają do budżetu to drugą ręką wyjmują z funduszy pozabudżetowych.

Tymczasem źródło pozabudżetowe, które były sokami, oddziaływającymi przedsiębiorstwa państwowe, t. j. pożyczka stabilizacyjna i nadwyżki z lat ostatnich są na wysechnięciu. Trzeba więc myśleć o nowych środkach finansowych.



Nie wszystkie bakterie

Jamy ustnej są szkodliwe, natomiast bakterie gnilne i fermentacyjne powodują psucie się zębów, którego się tak obawiamy. Przypuszczenie, że zwykłe mechaniczne środki do czyszczenia zębów mogą pokonać te niebezpieczne pałeczki, byłoby błędem nie do darowania. Jedynie tak intensywnie działający środek antyseptyczny, jak ODOL powstrzymuje ich rozwój, dając niezawodną ochronę, gdyż skutecznie działające tej dezynfekującej wody do płókania ust zapobiega procesom rozkładowym zębów. ODOL posiada przez tego przyjemny odświeżający smak, usuwa przykry zapach ust. ODOL jest właściwym środkiem do racjonalnego pielęgnowania ust i zębów, ponieważ działające przez czas dłuższy, jako pierwszorzędny środek antyseptyczny wstrzymuje rozwój bakterii.

Traktat z Niemcami

Referent cieszy się, iż doszło do skutku porozumienie polsko-niemieckie co do eksportu żyta. Mamy w tej chwili 190 zakazów przywozu, a z tego 120 wynika z wojny celnej z Niemcami, 70 to zostaje jednak rekordem międzynarodowym. Ta polityka dozna złagodzenia w razie dojścia do skutku traktatu handlowego z Niemcami.

Zastanawiając się nad pytaniem: czy Polska ma przystąpić do międzynarodowej konwencji przywozów i wywozów, referent wyraża przekonanie, że powinniśmy do tej umowy przystąpić. Dotychczas panowała sprzeczność między polityką nożyczką stabilizacyjnej a polityką obrotu towarowego. Jednym z tych sposobów jej usunięcia będzie przystąpienie do owej konwencji. Mówca jest przeciwnikiem zakazu przywozu i wywozu oraz przyznawania ulg przez państwo. Jedyny handel który kwitnie, to handel pozwoleniami na wywóz i przywóz. Wprowadza to do handlu moment spekulacji.

Tolerancyjny parlament

Każdy poseł może się posługiwać swą własną mową

W izbie czechosłowackiej rozbrzmiewa siedem różnych języków, pomiędzy którymi również i polski

Parlament czechosłowacki jest niewątpliwie jedną z najoryginalniejszych instytucji ustawodawczych w całej Europie, a to przez wzgląd na swą „wielojęzyczność“, w której znajduje swe odbicie barwna różnorodność struktury narodowościowej Czechosłowacji. Kto miał okazję przysłuchiwać się z galerji obradom praskiego sejmiku ten wie z własnego doświadczenia najlepiej, ile języków usłyszeć można z trybuny sejmowej podczas najkrótszego choćby posiedzenia parlamentu.

Oficjalnym językiem obrad w parlamencie czechosłowackim jest wprowadzić tylko język czeski, ale każdemu posłowi przysługuje mimo to prawo wygłaszania swych przemówień w języku ojczystym. Dlatego też z trybuny sejmowej rozlega się niemal codziennie nie tylko język słowacki, lecz i polski (posłowie ze Śląska Cieszyńskiego), ruski (przedstawiciele Rusi Podkarpackiej), niemiecki, węgierski. Podczas poprzedniej kadencji parlamentarnej słyszeć było można w sejmie praskim nawet język rosyjski, którym posługiwał się zazwyczaj przedstawiciel karpato-ruskiego stronnictwa „trudowego“, dr. Gagatko, pragnąc w ten sposób zadokumentować swą orientację wielkorosyjską.

„Wielojęzyczność“ parlamentu czechosłowackiego najwymowniej świadczy o tem, że t. zw. kwestja językowa została w Czechosłowacji umiejętnie i sprawiedliwie rozwiązana i że mniejszościom narodowym przyznano w całej pełni wszelkie prawa językowe, przysługujące im na podstawie obowiązującej w państwie konstytucji. Nie trzeba chyba specjalnie zaznaczać, że praktyka językowa parlamentu praskiego związana jest z wielkimi wydatkami, których nie mają te państwa gdzie obrady parlamentu toczą się tylko w jednym języku. Przeważnie sekretariat sejmiku utrzymywać musi całą armję stenografów, władających językami poszczególnych mniejszości, trzeba mieć dalej do dyspozycji większą ilość tłumaczy, którzy natychmiast tłumaczą na język urzędowy wszystkie przemówienia posłów mniejszościowych i t. d. W urzędowym protokole trzeba drukować teksty przemówień w dwóch językach (w języku posła i w języku państwowym), co również podnosi znacznie koszty, związane z utrzymaniem kancelarii sejmowej. Przedstawiciele mniejszości narodowych mogą również swe wnioski i interpelacje zgłaszać w języku macierzystym. Jedynie ministrowie i

członkowie prezydium izb ustawodawczych zobowiązani są urzędować w języku państwowym. Ministrom niemieckim sprawiała to początkowo dość poważne trudności, ale z czasem i oni opanowali na tyle język czeski, że obecnie posługiwali się językiem tym nie wymaga od nich specjalnego wysiłku. Stosunkowo trudno było oswoić się z językiem czeskim byłemu ministrowi sprawiedliwości, Mayr-Hartingowi, pochodzącemu z Tyrolu, ale i on koniecznie, dzięki swej pilności i wytrwałości, uporał się ze wszystkimi trudnościami, jakie na tem polu początkowo zwalczać był musiał.

Myliby się ten, kto by sądził, że taki wielojęzyczny sposób urzędowania wpływa hamująco na tempo obrad sejmowych w Czechosłowacji. Przeciwnie właśnie ta okoliczność, że każdy poseł przemawiać może w swym języku ojczystym i nie jest zmuszony do przekładania naprędce swego przemówienia na język państwowy, którym może biele nie włada, sprawia, iż obrady parlamentarne toczą się w tempie bardzo szybkim. Ponieważ zaś z drugiej strony każdy niemal poseł zna pasywnie języki innych mniejszości

narodowych więc zazwyczaj bez jakichkolwiek trudności orientuje się w przemówieniach swych kolegów i może bez jakichkolwiek ograniczeń brać udział w dyskusji. Tak więc praktyka językowa parlamentu czechosłowackiego bynajmniej na bieg prac sejmowych ujemnie nie wpływa.

Dość pocieszenie jednak wygładają czasami dyskusje parlamentarne w Pradze. Oto naprzykład przemawia jakiś poseł po niemiecku; nagle z miejsca rozlega się okrzyk protestu w języku czeskim; przemawiający poseł na okrzyk ten natychmiast reaguje po niemiecku, a na to z drugiego końca sali dolatuje nowy głos protestu — tym razem w języku słowackim, lub polskim.

W stosunkach osobistych między posłami poszczególnych narodowości panuje osobista kur-

tuazja językowa. Jeżeli naprzykład w kulisach, lub buforce poseł czeski zwraca się do niemieckiego, mówi doń po niemiecku. Poseł niemiecki natomiast uważa za swój obowiązek rozmawiać z kolegą czeskim zawsze po czesku. Czesi i węgry porozumiewają się ze sobą zazwyczaj w języku niemieckim.

Są w parlamencie praskim i tacy posłowie, którzy z trybuny sejmowej przemawiają w kilku językach. Tak naprzykład niektórzy posłowie węgierscy mówią raz po węgiersku, raz po niemiecku. Był poseł Lalley przemawiał zazwyczaj po słowacku i po węgiersku, komunistą Kreibich — po czesku i po niemiecku, a senator Richter z węgierskiego stronnictwa chrześcijańsko-społecznego posługiwał się nawet w swych przemówieniach sejmowych trzema je-

zykami: słowackim, węgierskim i niemieckim. Swego rodzaju osobliwością językową był w pierwszym parlamencie czechosłowackim poseł socjaldemokratyczny Laže, który pochodząc z mieszanej okolicy wyborczego słowacko-karpato-ruskiego, posługiwał się zazwyczaj oryginalną gwara ludową będącą jakgdyby mieszaniną języka słowackiego z językiem ruskim. Był on prawdziwym postrachem dla stenografów, którym trudno było się w tej mieszanej językowej orientować.

Jak wielka różnica jest między praktyką językową parlamentu czechosłowackiego a praktyką językową starszego parlamentu austro-węgierskiego? Jak długo musieli posłowie narodowości niemieckiej walczyć o przyznanie im prawa przemawiania z trybuny sejmowej w języku ojczystym? A kiedy wreszcie prawo to sobie wywalczyli, w protokółach sejmowych nigdy treści ich przemówień nie podawano i stwierdzano jedynie, że taki i taki poseł przemawiał, wygłaszając swą mowę w języku niezrozumiałym. W protokółach oficjalnych zapisywano jedynie przemówienia niemieckie, przemówienia czeskie, polskie, ruskie i t. d. „przywileju“ tego korzystać nie mogli.

Przed kilku laty w jednej z komisji sejmiku praskiego (o ile mnie pamięć nie myli, było to w komisji zagranicznej) miało raz miejsce następujące intermezzo. Poseł Kramarz, wygłaszając swe przemówienie, nagle przestał mówić i widać było że gwałtownie szuka jakiegoś odpowiedniego wyrażenia technicznego. Ponieważ jednak słowa tego dość długo sobie przypomnieć nie mógł, zwraca się doń jeden z posłów niemieckich ze słowami: „Panie posle, niech więc to pan powie po niemiecku“. I rzeczywiście poseł Kramarz natychmiast powiedział po niemiecku, o co mu właściwie chodziło, wywołując tem niemalą wesołość na komisji.

Ale dr. Kramarz nie stracił przytomności umysłu i, zwracając się w stronę posłów niemieckich, powiedział: „Nie śmiecie się panowie. Wyście mnie przez 20 lat zmuszali do wiedzenia do przemawiania po niemiecku, niema więc w tem nic dziwnego, że niektóre wyrażenia techniczne zapamiętałem sobie przeważnie w tym języku. Wy oczywiście jesteście obecnie pod tym względem w lepszej sytuacji. Was u nas nikt nie zmusza do przemawiania w obcym języku“. A przyznać trzeba: poseł Kramarz miał tu pełną rację.



Aspirin

w tabletkach
środek uśmierczający bóle.

Wyjątkowo skuteczny
we wszelkiego rodzaju
zazębieniach
i bólach reumatycznych.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Likwidować kulaków!

Rząd sowiecki chce się z nimi rozprawić jak z obszarnikami w pierwszych chwilach rewolucji

MOSKWA, w lutym.

Dyktator sowiecki Stalin z reguły bardzo rzadko wygłasza przemówienia publiczne i bodaj jeszcze rzadziej pisuje artykuły dla prasy codziennej. Pod tym względem różni się Stalin zasadniczo od Lenina i Trockiego, którzy bardzo chętnie zabierali publicznie głos w najrozmaitszych aktualnych sprawach politycznych.

Artykuły Stalina zawsze oznaczają zapowiedź doniosłych wydarzeń w życiu kraju i zawsze poświęcane są omawianiu problemów w pełnym słowa tego znaczeniu pierwszorzędnych. Dlatego też powszechne zainteresowanie w opinii sowieckiej wywołało pojawienie się w tych dniach na łamach moskiewskiej „Prawdy“ dłuższego artykułu rosyjskiego dyktatora na temat nowych dróg sowieckiej polityki agrarnej.

W artykule tym Stalin stwierdza przedewszystkiem, że w Rosji nastąpił obecnie zasadniczy zwrot w dziedzinie zwalczania indywidualnej własności ziemskiej. Zwrot ten polega na tem, że władze państwowe ustosunkują się teraz wobec posiadaczy roli w sposób jaknajbezwzględniejszy, podobnie, jak to miało miejsce w pierwszych latach rewolucji w stosunku do obszarników, których nie tylko

pozbawiono ziemi, lecz wygnano z domostw. „Kulaków likwidować należy, jako klasę“ — oto najnowsze hasło sowieckiej polityki agrarnej.

Z kolei wyjaśnia Stalin szczegółowo, na czem polegać ma owo zlikwidowanie zamożnego chłopstwa w Rosji.

Żeby unieszkodliwić kulaków, jako klasę — powiada dyktator sowiecki — należy złamać w otwartej walce opór tej klasy i pozbawić ją możliwości produkowania, egzystencji i rozwoju, innymi słowy mówiąc, należy odebrać jej

możność korzystania z roli, z wszelkiego rodzaju urządzeń produkcyjnych, z pracy sił najemnych itd. Obecna polityka wiejska rządu sowieckiego nie jest kontynuowaniem polityki dotychczasowej, lecz zwrotem od polityki ograniczania rozwoju elementów kapitalistycznych, do polityki całkowitego ich likwidowania.

W związku z tem w najbliższym już czasie władze sowieckie wydać mają zakaz wydzierżawiania ziemi, przyjmowania sił roboczych przez zamożniejszych chłopów itd.

Stalin uważa, że zlikwidowanie kulaków, jako klasy społecznej, nie będzie możliwe bez stosowania wobec nich nadzwyczajnych środków i że nie wolno będzie się cofać nawet przed środkami tak radykalnymi. Tak wysiedlanie zamożnych chłopów, sorzeźwiających się użyciom kolektywizacyjnym rządu.

Artykuł Stalina może więc być uważany za zapowiedź niezwykle ostrego i w rzeczy samej jednak bezwzględnie twardo kursu marksistowskich komunistów wobec sztokich mas rosyjskich wiejskich, w przewidywaniu swej wielkiej roli w podważeniu dotychczasowego systemu państwa kolektywizacyjnego Stalina.

C. Eps.

A. BOH.

Ambasada turecka w Warszawie i ambasada polska w Angorze

Sprawa podniesienia poselstwa tureckiego w Warszawie i polskiego w Angorze do godności ambasad jest już definitywnie postanowiona, a załatwienie ostatecznych formalności jest już kwestją najbliższego czasu. Utworzenie ambasady polskiej w Angorze i tureckiej w Warszawie, oraz mianowanie ambasadorów nastąpi w początkach wiosny r. b.

Emma Destinn



wybitna śpiewaczka operowa, zmarła w 52 roku życia. Ilustracja nasza przedstawia ją w roli Walentyny w operze „Hugonoci“.

Gen. Kutiepow nie odnaleziony

Aresztowanie za fałszywe informowanie prasy

PARYŻ, 3 lutego. (PAT). — Dalsze poszukiwania gen. Kutiepowa nie dały żadnych rezultatów.

Aresztowany został niekiedy Selesner, który dostarczył pismu rosyjskiemu, wychodzącemu w Paryżu, fałszywych informacji w sprawie zaginięcia Kutiepowa.

PARYŻ, 3 lutego. (AW). — W sprawie zaginięcia generała Kutiepowa przesłuchano dzisiaj około 20 kobiet, podejrzanych o utrzymywanie stosunków z agentami bolszewickimi, którzy dokonali zamachu na przywódcę rosyjskiej emigracji.

Dzisiaj rozpuszczono pogłoskę, że gen. Kutiepow, który znajdował się w trudnościach finansowych, wypuścił szereg weksli, których nie mógł pokryć, dlatego zaaranżował porwanie go przez bolszewików.

MOSKWA, 3 lutego. (PAT). — Tass. Korespondent „Izwestij“ donosi z Amsterdamu, że wedle sprawdzonych informacji, pochodzących z kół prawniczych, gen. Kutiepow przygotowywał się do wyjazdu już od dłuższego czasu, zrezygnował bowiem ze zwyczajnego w walce przeciwko jednej z partii białogwardyjskich, żądającej usunięcia go od

kierownictwa rosyjskiego związku wojskowego w Paryżu i zastąpienia go przez innego kandydata. Przy pomocy swych najbliższych przyjaciół gen. Kutiepow odjechał potajemnie w dniu 26 stycznia do jednej z republik południowo-amerykańskich, uwożąc ze sobą znaczne sumy pieniędzy.

MOSKWA, 3 lutego. (PAT). — Agencja sowiecka „Tass“ donosi, że Dowgalewski zawiadomił w drodze oficjalnej francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, że zwołaniem gen. Kutiepowa zorganizowali pod kierownictwem gen. Millera oddział, który miał dokonać napadu na ambasadę sowiecką.



Poselstwo sowieckie w Paryżu, do kąd, według zeznań świadków, miało uprowadzić generała. NA DOLE: Gen. Kutiepow.

Wyrok na b. min. Miedzińskiego zapadnie w najbliższych dniach

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Dzisiaj i jutro odbywać się będzie posiedzenie sądu obywatelskiego, zwołanego dla rozpatrzenia zarzutów natury moralnej, stawianych b. ministrowi Miedzińskiemu. Orzeczenie sądu spodziewane jest w najbliższych dniach.

Kancelerz austriacki pojechał do Rzymu

WIENIĘ, 3 lutego. (A. W.). — Dzisiaj zrana o godz. 7 m. 30 kancelerz Schober opuścił Wiedeń, udając się do Rzymu.

26 osób aresztowanych za demonstracje komunistyczne w Berlinie

BERLIN, 3 lutego. (PAT). — W związku z sobotnimi demonstracjami komunistycznymi w Berlinie aresztowano w ciągu nocy z soboty na niedzielę ogółem 26 osób.

Humor sędziego

Powien sąd prowadził gorącą dyskusję na temat, czy należy do puścić kobiety do udziału jako przysięgłe lub nie. Jeden z uczestników tej inowacji kładł szczególny nacisk na charakter specjalny argumentowania w czasie rozprawy przed tym trybunałem. I tak naprzykład, pewnego razu trzeba było przystąpić do rozpatrywania szczególnie drastycznych faktów, wobec tego przewodniczący trybunału z całą powagą zwracając się do zebranej publiczności powiedział:

— Przystępujemy z kolei do spraw drastycznych, proszę wszystkie uczciwe panie, aby zechciały opuścić salę.

Lecznie zebrana damska publiczność ani drgnęła.

Upłynęła para chwil, sędzia zwraca się ponownie do publiczności:

— Wobec tego, że uczciwe panie już wyszły, polecam policji usunąć pozostałe.

Debaty budżetowa w sejmie

(Dokończenie)

W czytym bilansie handlowym mówca nie widzi zjawienia. Mówca jest zwolennikiem przepływu kapitałów zagranicznych w rozsądnych granicach, bo jest anty-etatystą i jest zwolennikiem wysokich płac, które są równoznaczne z powiększeniem konsumpcji.

Spadek plac u nas jest w związku z bezrobociem. Zachodzi pytanie, czy rząd, dla zaradzenia temu nie powinien podnieść wydatków inwestycyjnych i sięgnąć do zapasów kasowych. Rząd mógłby przystąpić obecnie do emisji akcji Banku Polskiego na sumę 80 milionów złotych i kapitały te przeznaczyć na budowę kolei Śląsk — Gdynia. Kończąc, mówca stwierdza, że położenie jest chwilowo trudne, ale zaradzenie temu leży w naszym ręku.

Dyskusja

W debacie budżetowej pierwszy przemawiał pos. Czapiński (PPS.), który podkreśla nadmierne

obciążenie budżetu wydatkami wojskowymi. Dalej mówca wyraża zadowolenie, że udało się komisji obciążyć fundusze dyspozycyjne, a to m. in. wychodząc z założenia, że obiektywnie te fundusze są za wielkie. Mówiąc o przekroczeniach budżetowych pos. Czapiński występuje przeciwko złamaniu przez rząd p. Światłowskiego obowiązującej ustawy skarbowej.

Pos. Wyrzykowski (Wyzwolenie): Poza budżetem są jeszcze sumy obrotowe, nad którymi przy obecnym systemie sejm nie ma kontroli. Mówiąc o sprawie podatkowej, pos. Wyrzykowski jest zdania, że pewne zmniejszenie obciążenia podatkowego przyczynić się może do wzrostu kapitalizacji wewnętrznej, a przez to samo do niżenia stopy procentowej.

Posel Dąbski (Str. Chłopskie) omawiając w dłuższych wywodach przeżywaną przez rolnictwo kryzys, oświadczył, że za wysoki budżet państwowy, za wysokie budżety samorządowe i

za wysokie ubezpieczenia społeczne wypompowują ze społeczeństwa gotówkę, tak, że brak jest wszelkich środków obrotowych i lichwa na wsi szaleje. Dlatego też, zdaniem mówcy, należy się zastanowić nad sposobem zmniejszenia wydatków wojskowych i przejść do tańszego systemu obrony państwa. Tak samo biurokracja jest za liczna i zamało sprawna. Maksymalna suma budżetowa powinna wynosić zdaniem mówcy 2 i pół milarda złotych.

Posel Chądzyński (NPR.) oświadcza, iż wobec dotychczasowych metod rządzenia NPR zajmuje nadal stanowisko opozycyjne.

Posel Lewicki (klub ukraiński) stawia wniosek o odrzucenie w całości budżetu.

Pos. Uffa (niemiec z Łodzi) Wyjaśnienie sytuacji politycznej jest taką samą koniecznością państwową, jak uchwalenie budżetu. Rząd obecny poczynił pewne obietnice, które zmusiły opozycję do chwilowego zawie-

Rząd w walce z kryzysem i bezrobociem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Pod przewodnictwem premiera Bartla odbył się dzisiaj dalszy ciąg rozpoczętej w sobotę konferencji gospodarczej, w której udział wzięło szereg ministrów. Na konferencji powzięto postanowienia co do złagodzenia bezrobocia i przyjęcia z pomocą tym gałęziom produkcji, w których natężenie bezrobocia jest największe.

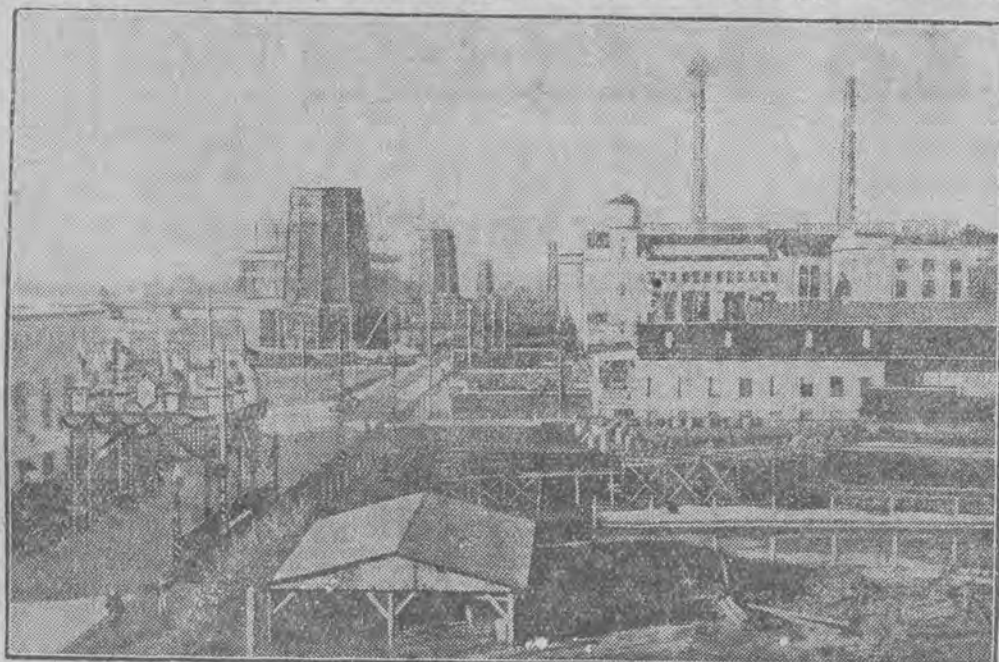
Kaden-Bandrowski ogłosi list otwarty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Literat J. Kaden - Bandrowski zaatakowany w komisji budżetowej za to, jakoby ministerstwo spraw zagranicznych subwencjonowało przekłady jego dzieł na język niemiecki, ogłosił we wtorek (t. j. dzisiaj) w tej sprawie list otwarty.

Nowy dyrektor Banku Handlowego w Warszawie

WARSZAWA, 3 lutego. — Stanowisko dyrektora Banku Handlowego w Warszawie objął p. Mieczysław Hołman, b. dyrektor Banku Spółek Ziemskich w Warszawie.



Fabryka Związków Azotowych w Mościcach pod Tarnobrzegiem.

Podwójne samobójstwo na tle seksualnym

BERLIN, 3 lutego. (A. W.). — Miał tu dzisiaj miejsce wypadek samobójstwa na tle anormalnego stosunku seksualnego między 26-letnią rozwódką, pracownicą restauracyjną, Schmidtową a 16-letnią pomywaczką Elzą Weissówną. Obie pracowały w pewnej obskurnej knajpie na przedmieściu Berlina. Znalaziono je w mieszkaniu zatrute gazem w pozle bardzo drastycznej.

Będzie ciepło Obawa mrozów narazie minęła

W odpowiedzi na pytanie nasze o przypuszczalną pogodę w najbliższych dniach, oświadczył P.M.:

— W najbliższym czasie mrozów nie należy się u nas spodziewać, z wyjątkiem północnego wschodu. Fala ciepła idąca z nad Atlantyku, przesunęła falę mrozów, idącą ku nam z Rosji na północ, tak że mrozów w Polsce narazie należy się spodziewać tylko na Wileńszczyźnie.

— W pozostałych częściach kraju temperatura przypuszczalnie utrzyma się około zera, gdzie-ś niedługo przymrozki.

Nowa sztuka B. Shawa

Bernard Shaw, którego ostatni utwór „Wielki kram“ nie znalazł oddźwięku w Polsce, a zagranicą przeszedł wogóle bez echa, pisze — według informacji jednego z amerykańskich dzienników — nową sztukę. Akcja jej odgrywa się w Londynie w r. 2030. Nowa wojna światowa szaleje. Londyn znajduje się w rozpaczliwym położeniu; wobec czego król i dostojnicy państwowej postanawiają urządzać nabożeństwo błagalne w opactwie Westminster'skim. Odbywa się u roczysta procesja do opactwa. Na raz królowi ukazuje się niezwykle zjawisko: na grobie Nieznanego Żołnierza siedzi Chrystus i pyta: „Co mogę zrobić dla ciebie, mój synu?“

Zjawisko znika. Grób się otwiera i wychodzi z niego Żołnierz Nieznanego. Nie ma na sobie mundur. Jedyną jest jedynie szalunek.

— Gdzie jestem? — pyta.
— W opactwie Westminster'skim.

Wówczas żołnierz ogarnia gniewne wzburzenie.

— Ja jestem Niemcem — krzyczy — i chcę spoczywać w Kolonii.

Zasłona spada.

Dwa tunele pod Kanalem

Budowa będzie wkrótce rozpoczęta. — 24.000 ludzi stanie do pracy. — Już za cztery lata

Rok temu pisaliśmy o dość fantastycznie jeszcze wówczas brzmiającym projekcie budowy tunelu, mającego popod kanałem La Manche połączyć wygodną linią komunikacyjną nasz stary kontynent z Wielką Brytanią. Wówczas cały ten projekt, tak ze względu na olbrzymie koszty z budową połączone, jak i ze względu przedewszystkiem na nieufność, panującą w admiralce angielskiej i sferach militarnych, wyglądał raczej problematycznie niż realnie.

Wszelako rząd Mac Donalda, którego najgłówniejszą troską jest zarządzenie olbrzymiemu bezrobociu, dławącemu społeczeństwo angielskie, zajął się bliżej tym problemem, a równocześnie i komitet obywatelski w Anglii, zorganizowany dla budowy tego tunelu, rozpoczął niezwykle żywą agitację, mającą oczywiście najwięcej trudności do przezwyciężenia w kołach rzeczników obrony państwa.

Dopiero jednak pomysły horoskopy morskiej konferencji rozbrojenkowej w Londynie wniosły więcej optymizmu w zapatrywanie na przyszłe kształtowanie się stosunków międzynarodowych, tak, że ołhawę i podejrzania, jakie przywiązywano początkowo do tego projektu zdołano ostatecznie usunąć, zwłaszcza, że jak się okazało, tunel taki w razie zerwania stosunków pokojowych między oboma krajami, można radykalnie i łatwiej unieruchomić, niż jakiegokolwiek inne obiekty komunikacyjne. Jeśli więc dowiadujemy się obecnie, że minister pracy Thomas w izbie gmin niedawno oświadczył, że rozpoczęcie budowy tunelu jest postanowione i już w marcu tego roku ma się stać rzeczywistością to nieoczekiwana ta decyzja zapada dla głównie dzięki wyżej opisanej konstatacji politycznej.

Odnosnie do samego technicznego wykonania projektu, to jakkolwiek w całości pozostał bez zmiany, doznał jednak w międzyczasie pewnych momentów bezpieczeństwa publicznego, które teraz w tym planie przedstawiają się znacznie korzystniej. Lecz przez te zmiany koszty budowy zostały znacznie powiększone i mają one

wynieść aż do oddania tunelu do użytku około 3 do 4 miliardów franków.

Technicznie plan ten wygląda obecnie następująco: Podkop ma być wykonany od miasta Dover w Anglii do miejscowości Sangatte na wybrzeżu francuskim. Długość całkowita ma wynieść 61 km. z tego pod dnem morskim ma być 53 km. Tunel ma być podwójny, każdy o przekroju 6 m. średnicy i 15 m. oddalenia jeden od drugiego mają one być ze sobą gęsto połączone poprzecznymi przejściami, tak aby w razie katastrofy, pożaru itd. można było łatwo się ratować, przechodząc do drugiego tunelu.

Głębokość podkopu ma wynieść przeciętnie 100 m. pod dnem morskim; obrano dlatego tak znaczną głębokość, gdyż w takiej właśnie głębokości od kontynentu do wybrzeża angielskiego gruba warstwa wapienna, wybornie nadająca się do takich robót. Warstwa ta nie biegnie jednak wszędzie równoległe do dna morskiego, posiada ona pewne wzniesienia i zagłębienia, do których będą się musiały oba tunele dostosować i dla tego nie będą biegnęły wszędzie po

ziomo. Z tego też powodu komunikacja będzie się odbywała kolejami elektrycznymi, które po takich nierównościach łatwiej kursują.

Ciekawą inowacją w tym projekcie jest sposób mający zapobiec ewentualnemu zalaniu lub zamuleniu tuneli przez wodę morską, przez ciekającą z góry. Mianowicie od najniższej położonego punktu tych tuneli ma być podkopany trzeci w formie kanału opróżniającego (galeria deoacuation), biegnący w kierunku pochyłym aż do wybrzeża francuskiego, gdzie w głębokości paru set metrów ma być jego miejsce odpływowe. Kanał ten ma być na całej swej długości połączony z tunelami pomocą pionowych rur, tak, że przeciekająca z góry woda morska będzie z tuneli mogła natychmiast odpływać.

Mimo tych różnych inowacji, planowany pierwotnie okres budowy na przeciąg 6 lat, został nawet skrócony do 3 — 4 lat. Stać się to ma przedewszystkiem dzięki temu że armja robotnicza czynna przy tej budowie będzie znacznie podwyższona i ma osiągnąć na cały okres budowy pokaźną cyfrę — 24,000 ludzi.

Inż. J. R.-I.

Prokurator Dembecki poraz drugi przed sądem

POZNAN, 3 lutego. (PAT.) — Dziś przed południem rozpoczął się przed trybunałem sądu apelacyjnego proces przeciwko byłemu podprokuratorowi Mieczysławowi Dembeckiemu, oskarżonemu o dokonanie szeregu sprzeniewierzeń i skazanemu przez sąd okręgowy na dwa lata więzienia.

Prowadzi rozprawę sędzia apelacyjny Langier, oskarżają prokuratorzy dr. Bieniecki i Garbulski, bronią adwokat poznański Afenda i poseł dr. Lieberman

Rozprawy potrwać od 6 do 7 dni

Pogrzeb prof. Dybowskiego

LWÓW, 3 lutego. (PAT.) — Pogrzeb ś. p. Benedykta Dybowskiego odbędzie się we wtorek, dnia 4 b. m. o godz. 11-ej przed poł.

Ks. Umberto zamieszkał w Turynie

TURYŃ, 3 lutego. (PAT.) — Wczoraj popołudniu do Turynu przybył następca tronu książę Umberto z małżonką, księżną Marią belgijską, którzy postanowili obrać Turyn za swoją rezydencję

Nowy kalendarz sowiecki

Praca nad nowym kalendarzem sowieckim, o czem zresztą już kilkakrotnie pisaliśmy, jest już na ukończeniu. Komisja rządowa przyjęła następujący plan zasadniczy: Nowa era zaczyna się z dniem 7 listopada 1917 r. t. j. z dniem rewolucji. Dzień 1 listopada jest pierwszym dniem w roku. Rok ma 12 miesięcy, każdy miesiąc ma 6 tygodni, a każdy tydzień pięć dni. Do tego dochodzi jeszcze pięć świąt rewolucyjnych, które włącza się do pojedynczych miesięcy, bądź to jako A-dnie, bądź jako B-dnie, a mianowicie: dzień Lenina (22 stycznia), dwa dni międzynarodówki (1 A — maja i 1 B — maja) i dwa dni rewolucji proletariackiej (7 A — listopada i 7 B — listopada). Nazwy miesięcy pozostają te same, tak samo nazwy dni, począwszy od poniedziałku do piątku. Soboty i niedziele odpadają.

Ostre uchwały P.P.S.

skierowane przeciwko pomajowemu systemowi rządzenia

Warsz. kor. „Głosu Poran.“ tel. Rada naczelna P. P. S. ogłosiła wczoraj następujące uchwały, które w skróceniu podaliśmy wczoraj. Oto ich brzmienie:

1) Rada nac. stwierdza, że zadanie główne P. P. S. pozostaje bez zmiany; polega ono na zupełnej i ostatecznej likwidacji systemu ukrytej dyktatury na rzecz demokracji jako podstawy ustroju politycznego. R. N. stwierdza, że stosunek P. P. S. do gabinetu p. Bartla pozostaje nadal stosunkiem opozycyjnym.

Grożąca próba ponownego powrotu do polityki, której wyrazem był gabinet p. Świtalskiego,

napotkałaby na odpór jeszcze bardziej zdecydowany, niż w październiku r. ub.

2) R. N. stwierdza, że P. P. S. uczyni wszelkie kroki dla ostatecznego ujawnienia wszelkich nadużyć, popełnionych pod chorągwią pomajowego systemu rządzenia dla ukarania winnych.

3) R. N. podkreśla absolutny brak gwarancji, że nawet obecny budżet będzie przez rząd marsz. Piłsudskiego wykonany.

4) R. N. wypowiada się jaknajenergiczniej przeciwko skasowaniu przez min. Prystora zapomóg doraźnych i zastąpienia ich akcją napół filantropijną.

Za parę dni

„Głos Poranny“ rozpoczyna druk nowej fascynującej powieści, którą czytać będzie z zapartym tchem

cała Łódź

**WKRÓTCĘ
FOX**



FOLLIES

NAJWIĘKSZA REWIA ŚWIATA
P. T.

„NEW-YORK W NOCY“

demonstrowane od szeregu miesięcy w specjalnie na ten cel zakupionym teatrze „MOULIN-ROUGE“ w Paryżu

Udział biorą najsłynniejsze gwiazdy kabaretów amerykańskich oraz

**36 SHOW-GIRLS
36 DANCING-GIRLS
36 DANCING-BOYS**

24 osobowy zespół murzyński
12 osobowy chór rewelersów.



Dziś i dni następnych!

Dramat pożądań, namiętności i walk o kobietę p. t.

**KRAJ
BEZ KOBIET**
NARZECZONA Nr. 68.

W roli głównej: 1245

Conrad Veidt
OLGA BRINK

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA

Wiadomości bieżące

Lustracja

Łódzkiego funduszu bezrobocia

Wczoraj przybyła do Łodzi komisja z dyrektorem zarządu głównego funduszu bezrobocia na lustrację tutejszego oddziału F. B.

Komisja przeprowadzi докладną lustrację działalności tego urzędu i wysłucha sprawozdania zarządu obwodowego, poczem wyda odpowiednie zarządzenia.

Przed wyjazdem komisja zajęła się sprawą rozszerzenia pomocy na pracujących po 2 i 3 dni w tygodniu. (b)

Nocne dyżury aptek

Dz.ś, w nocy, dyżurami następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); Kasperkiewicza (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Odczyty

ODCZYT PROF. DR. K. STECKIEGO.

Dnia 4 lutego r. b. o godz. 18-iej w auli m. gimnazjum im. J. Piłsudskiego, Sienkiewicza 46, odbędzie się odczyt prof. dr. K. Steckiego z Poznania, zorganizowany przez towarzystwo przyrodnicze im. St. Staszycy. p. t. „O ciekawych zjawiskach przyrody, które wiosną w fatrach obserwować można”.

Odczyt ten ze względu na osobę prelegenta, ciekawy temat, oraz piękne przezroczka, któremi ilustrowany będzie, wzbudzi niezawodnie wielkie zainteresowanie wśród nauczycieli i miłośników przyrody.

Kurt Wytrzyca przyniesie nam szczęście

Nadechodzi wreszcie decydująca chwila dla tych, którzy grają na loterii państwowej. Teraz dopiero mogą się przekonać, czy los okaże się dla nich łaskawy i czy za jednym zamachem nie zrzucą się ich marzenia i nie zmieni się dalszy bieg życia. Zbliża się bowiem ciągnięcie klasy V-iej loterii państwowej, w której można wygrać 750 tysięcy złotych i moce jeszcze innych wielkich wygranych. W V-iej klasie będą niewątpliwie grali wszyscy, to też obecnie powinni sobie uprzytomnić, że mogą jeszcze stworzyć dla siebie podwójne szanse, biorąc udział w grze w kl. IV-iej, której ciągnięcie rozpoczyna się już w czwartek, dnia 6 b. m. Każdy kto kupuje los klasy IV-iej może za te same pieniądze grać w klasie V-iej. Niewątpliwie więc wszyscy, w zrozumieniu własnego interesu pośpieszą zaopatrzyć się w szczęśliwe losy Kurta Wytrzyca, przy ul. Piotrkowskiej 141, tembardziej, że spodziewany jest, wobec dużego zapotrzebowania, brak losów. Nie należy pod żadnym pozorem zwlekać, lecz bezwzględnie pośpieszyć do tej jedynej prawdziwie szczęśliwej kolektury w Łodzi, w której nadto z uwagi na ciężkie czasy, można otrzymać losy na bardzo dogodnych warunkach. Radzimy nie zwlekać! Do czwartku niedzielnego.

Lokatorzy u premiera Bartla

Delegacja tow. „Lokator“ domagać się będzie wstrzymania eksmisji w czasie zimy oraz 1.200 tysięcy złotych kredytu na dalszą budowę

W lokalu OKZZ. odbyło się w dniu wczorajszym nadzwyczajne zebranie członków towarzystwa „Lokator”. Na porządku dziennym znalazła się sprawa konwersji pożyczek budowlanych, zaciągniętych przez towarzystwo w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę domów kolonii mieszkalnej.

Referent zarządu wskazał, że dopiero obecnie, w 4 lata, po rozpoczęciu budowl, umożliwiono towarzystwu konwersję pożyczek. Okoliczność, że roboty budowlane prowadzone przez „Lokatora” trwają kilka lat, jest skutkiem polityki finansowej B. G. Kr., który nie udzielił całkowitej pożyczki w pierwszym ro-

ku prowadzenia robót, a wypłacał ją ratami.

Ten stan rzeczy wpłynął w rezultacie na podrożenie kosztów budowy. Z momentem skontrowania kredytów „Lokator” będzie w stanie ustalić termin spłaty pożyczek, wysokość oprocentowania i kosztów amortyzacji.

Nieruchomości, wybudowane z inicjatywy towarzystwa, splacone będą całkowicie po upływie 25 lat, i w tym to czasie stana się one własnością społeczną.

Na zebraniu poruszono kwestję wykończenia dwóch domów, już zamieszkałych i sprawa przystąpienia do budowy o-

statniego, szóstego domu o 120 mieszkańach, składających się po pokoju i kuchni, w kolonii przy ul. Lokatorskiej.

Według kalkulacji, towarzystwo mogłoby przy gospodarczym systemie budowy, ustalić czynsz komorniany mieszkania jednopokojowego z kuchnią i wszelkimi wygodami w granicach od 30 do 35 złotych miesięcznie.

Wyczerpanie te mogłyby się okazać realnymi jedynie w wypadku wcześniejszego zrealizowania przyznanych przez komitet budowy m. Łodzi kredytów w wysokości 1.200.000 zł. przez BGK, i natychmiastowego przystąpienia do budowy.

Wszystkie wnioski, dotyczące konwersji kredytów przyjęte zostały przez zebranych jednomyślnie, wobec czego jutro uda się do Warszawy delegacja zarządu towarzystwa celem odbycia w Banku Gosp. Krajowego konferencji w sprawie szybkiego uzyskania niezbędnych funduszy.

Jednocześnie delegacja zarządu z prezesem dr. Mierzyńskim na czele odbędzie w dniu jutrzejszym konferencję z premierem Bartlem, na zamówienie przez centralę audjencji.

Delegacja łódzkich lokatorów w pierwszym rzędzie poruszy sprawę eksmisji i wskaże, że ostatnie sądy wydają masowo eksmisje na lokatorów, którzy z powodu kryzysu nie mogą opłacić komornego.

Sądy łódzkie ubiegłej zimy nie dawały, natomiast w roku bieżącym setki eksmisji wydawanych jest na żądanie właścicieli nieruchomości, którzy korzystając z okazji, że lokator nie może opłacić komornego, chcą się go pozbyć, nie czekając lata, by następnie znów mieszkanie sprzedać.

Delegacja prosić będzie o wydanie zarządzenia, by eksmisje wstrzymane zostały na czas od 1 października do 31 maja każdego roku.

Następnie w myśl uchwały ostatniego zjazdu lokatorskiego w Łodzi, delegacja domagać się będzie wydania zarządzenia w sądach, by eksmisje wydawane były dla biednych tylko w wypadku dania im przez rząd lub samorząd innych pomieszczeń, by wpłaceniu komornego wstrzymywało sprawę o eksmisję w każdym czasie do wyroku i by sąd mógł rozłożyć należność za komorne na raty.

Wreszcie delegacja prosić będzie prezesa rady ministrów o stworzenie funduszu budowlanego przez dodatek do podatku dochodowego w wyższych kategoriach i ściągnięcie zaległego podatku majątkowego od ludzi bogatych.

CZARY

Pierwszy raz w Łodzi!

Dziś premiera!

Największa sensacja świata.

Dla młodzieży i dorosłych

OSTATNIE PRZYGODY TARZANA

Światowy superfilm, który przewyższa wszystko cośmy dotychczas widzieli.

W roli głównej Człowiek-Herkules

Franc Merrill oraz młody Tarzanek BOBBY NELSON

W filmie biorą udział: Indjanie, murzyny, dzicy ludzie, małpolidy i tysiące drapieżnych zwierząt.

Wejściówki i passe-partout nieważne. Początek o g. 3 pp. w sobotę i niedzielę o 11 pp. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. 1248

Niebywała eksmisja

Właściciel domu wyrzucił na bruk trzy rodziny zamieszkałe w jego posesji od kilkunastu lat

W dniu wczorajszym w godzinach porannych ulica Zawadzka była widowiskiem niezwykłego wypadku:

Około godziny 10 rano przed dom nr. 9 zajęte były trzy wielkie wozy - platformy.

W kilka minut potem do domu tego weszło kilkunastu policjantów pod przewodnictwem starszego urzędownika.

Policja zamknęła bramę, poczem w domu tym z szybkością błyskawicy poczęły się rozgrywać wypadki.

Okazało się, iż właściciel wspomnianego domu dr. Kazimierz Łupiniński eksmisjował za niezapłacenie komornego trzech lokatorów tego domu.

Eksmisji ulegli: Jakób Fisch, mieszkający w domu tym od lat 18, Uszer Herszkowicz, mieszkający od lat 13, oraz Maier Halperin, zamieszkały od lat 15-tn.

Wszyscy wyżej wymienieni w ostatnim czasie zbiegnęli poważnie z powodu kryzysu w przemyśle i w ostatnim czasie zalegał z opłatą czynszu komornianego. Właściciel domu, pomimo okresu zimowego nie zawahał się przed wyrzuceniem trzech rodzin na bruk

Eksmisja odbyła się przy strasznej rozpacz i płaczu eksmisjowanych.

Na miejscu rozegrały się straszne sceny. Rodziny eksmisjowanych spazmowały a rozpacz była ich tak wielka, że w jednym oku asystujących przy egzekucji tej błysnęła łza.

Około południa rzeczy eksmisjowanych znalazły się już na

K NO-TEATR

PALACE

Piotrkowska 108.

Dzisiaj po raz ostatni!

ANNY SZUKA MĘŻA

Arcyplikantka i najweselsza farsa w 12 aktach

W rolach głównych rozkoszna

Anny ONDRA Werner Futterer

polski Krukowski

ZYGFRYD ARNO

Bomba śmiechu do teatru!

Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. niedzielę o 12 w pol. Na 1-y seans wszystkie miejsca po 75 gr.

Muzyka M. LIDAUERA

przygotowanych uprzednio przez właściciela datum wozach.

Eksmisja ta wywołała w mieście zromiałe wrażenie. (p)

Rejestracja bezrobotnych

na zapomogę za miesiąc luty

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 3 lutego r. bież. rozpoczęła się rejestracja bezrobotnych na zapomogę za miesiąc luty, którzy otrzymali państwową zapomogę zimową za m. styczeń r. b. z kasj. urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych, oraz tych osób, które wyczerpały zasilli ustawowe z funduszu bezrobocia w miesiącu styczniu 1930 roku.

Do rejestracji zgłosić się również mogą bezrobotni - samotni, którzy zarejestrowali się na pracę w oddziałach P. U. P. P. do dnia 15 grudnia 1929 roku, a nie zostali uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych z funduszu bezrobocia.

Rejestracja odbywa się w lokalu urzędu zasiłkowego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 273, w godzinach od 9 do 14-iej, według następującego porządku:

Wtorek, dn. 4 lutego 1930 r.: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: G. H. I. J.

Środa, dn. 5 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: K. L. L.

Czwartek, d. 6 lutego 1930 r.: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: M. N. O.

Piątek, dnia 7 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: P. R. S.

Sobota, dn. 8 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: T. U. W. Z. Ż.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 3 lutego r. bież. rozpoczęła się rejestracja bezrobotnych na zapomogę za miesiąc luty, którzy otrzymali państwową zapomogę zimową za m. styczeń r. b. z kasj. urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych, oraz tych osób, które wyczerpały zasilli ustawowe z funduszu bezrobocia w miesiącu styczniu 1930 roku.

Do rejestracji zgłosić się również mogą bezrobotni - samotni, którzy zarejestrowali się na pracę w oddziałach P. U. P. P. do dnia 15 grudnia 1929 roku, a nie zostali uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych z funduszu bezrobocia.

Rejestracja odbywa się w lokalu urzędu zasiłkowego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 273, w godzinach od 9 do 14-iej, według następującego porządku:

Wtorek, dn. 4 lutego 1930 r.: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: G. H. I. J.

Środa, dn. 5 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: K. L. L.

Czwartek, d. 6 lutego 1930 r.: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: M. N. O.

Piątek, dnia 7 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: P. R. S.

Sobota, dn. 8 lutego 1930 roku: bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się na litery: T. U. W. Z. Ż.

Wielki RAUT REPREZENTACYJNY

Wielki RAUT REPREZENTACYJNY polączony z obfitym programem artystycznym. — Program wykona zespół teatru „Ararat” wraz z zaproszonymi artystami. — Moc niespodzianek. Masa atrakcji. — Nadobne Łódzianki, spieszcie do wyborów! Wybrany będzie „Mister” Łodzi. Prawo wyborcze przysługuje wyłącznie kobietom. — Bilety nabywać można w kasie teatru „Ararat”.

Nauki chodzenia udzielać będą policjan- ci-instruktorzy

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach rozpocznie swą działalność oddział ruchu kołowego przy łódzkim starostwie grodzkiem.

Oddziałem będzie kierować specjalny instruktor, który odbył kilkumiesięczny kurs w szkole policyjnej w Warszawie i który ma przeszkolić instruktorów z pośród funkcjonariuszy policyjnych, mających za zadanie nadzór nad ruchem kołowym i pieszym na ulicach naszego miasta.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w Katowicach i tamże dnia 2 lutego r. b. został pochowany

B. P.

Natan Lipszyc

przeżywszy lat 47.

O czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Synowie i Rodzina.

1215

Słow. „Laboro“ zmieniło siedzibę

Zarząd słow. esperantystów „Laboro“ informuje, iż z dn. 1 lutego słow. przeprowadziło się z ul. Cegielskiej 75 na ul. Zachodnią 66.

W najbliższych dniach zarząd organizuje już w nowym lokalu 3-oh z rzędu kurs początkowy jęz. esperanto za minimalną opłatą (za całkowity kurs 12 zł. dla bezrobotnych 8 zł.)

Sekretariat czynny jest i przyjmuje zapisy na kurs codziennie od 8 do 10 w. z wyjątkiem niedziel i środy.

Likwidacja bandy złodziei kolejowych

Część towarów skradzionych z pociągu pod Zgierzem odebrano

Władze śledcze, jak już donosiśmy, zawiadomione o niebywalej kradzieży kolejowej, dokonanej na odcinku Zielkowie-Stryków, gdzie skradziono bagaż i paczek z towarami, łącznej wartości przeszło 100.000 zł., wdrożyły jaknajenergiczniejsze dochodzenie, które w rezultacie doprowadziło już do zupełnej niemal likwidacji szajki złodziejskiej, działającej na terenach Koło — Łowicz i Zielkowie — Zgierz.

Naskutek skrupulatnego dochodzenia władze ujawniły herztę bandy, którym się okazał niejaki Piętko, od niedawna zatrudniony w charakterze hamulcowego na odcinku Zielkowie — Zgierz.

Idąc tropem złodziei, policja ustaliła, że Piętko dnia 31 stycznia r. b. był przydzielony do pociągu towarowego, w którym znajdowały się wyżej wymienione bagaże i korzystając z nieobecności kierownika pociągu, urwał kłódkę z wagonu i wpuścił do wnętrza trzech swych współników, poczem łącznie z nimi na odcinku Głowno — Stryków wyładował niemalże wszystkie paczki i bagaże.

Jak już donosiśmy po drodze dobrze zorganizowana szajka przygotowała specjalne wozy, na które dalsi członkowie bandy ładowali skradzione bagaże.

W toku dalszego dochodzenia ustalono, że Piętko dla upozorowania wywieżenia towarów do Łodzi, przygotował dodatkowe wozy, których śladów nie odnaleziono dotychczas. Natomiast władze śledcze w czasie badania ustaliły, że całkowicie zrabowany łup wywieziony został do Łowicza.

Na skutek powyższego urząd śledczy w Łodzi po porozumieniu się z policją warszawską

przeprowadził rewizję w meliuchach łowickich, gdzie odnaleziono zrabowane paczki, które zostały odebrane.

Według dotychczasowych obliczeń nie odnaleziono jeszcze paczek na ogólną sumę 40.000 złotych, które stanowią straty jakie ponoszą P. K. P.

Piętkę wraz z 6 kompanami osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Dalsze dochodzenie w toku.

Ucieczka macherki poborowej Chudesa Bęczkowska zbiegła zagranicę

Głośna afera poborowa, która w swoim czasie narobiła tyle wrzawy w Łodzi obecnie jest znów tematem rozmów i plotek w naszym mieście.

Po kilkunastu miesiącach żmudnego śledztwa władze wreszcie zakończyły dochodzenie przeciwko osobom cywilnym i wojskowym.

Na czele zamieszanych w tę aferę osób stała Chudesa Bęczkowska znana macherka poborowa, która była osiłą całej tej cennej afery i jej główną spreżyną. Po wykryciu afery poborowej władze zastosowały wzglę

dem Bęczkowskiej bezwzględny areszt, gdyż wyszło na jaw, że pod płaszczkiem handlarzy gałanterji ukrywa się niezwykle wyrafinowana aferzystka, społecznością której są machinacje poborowe.

Wszystko to na jaw podczas procesu por. Labedy, gdy świadkowie powołani do sprawy uznali, że Bęczkowska znana była przed wojną jako Marja Iwanowna i trudniła się również za wodowo zwalnianiem z wojska.

Władze śledcze zastosowały względem niej bezwzględny areszt.

Sąd Apelacyjny w Warszawie do którego zwróciła się Bęczkowska, jednak zmienił środek zapobiegawczy na kaucję w wysokości 6.000 złotych.

Bęczkowska kaucję złożyła i tym sposobem znalazła się na wolności.

Obecnie dowiadujemy się, że Bęczkowska uciekła zagranicę, ponieważ dalsza jej obecność w Łodzi skończyłaby się napewno długoletnim więzieniem.

Gwiazdzie Rewji Żydowskiej
p. Malwinie Rapel

artystce teatru „Ararat“ z okazji dnia Jej urodzin serdeczne życzenia składa tą drogą
1233 J. WIZENTAL.

Tydzień faniej książki w księgarstwie łódzkim

Zwyczajem lat ubiegłych księgarstwo łódzkie urządza z dniem 3 lutego r. b. sprzedaż inwentarzu. Jak nas informuje jeden z przedstawicieli księgarzy, księgarze nie przygotowały do tej wyprzedaży wielką ilość książek ze wszystkich działów, ze zniżką od 10—50 proc. Jest więc to nielada okazja do zapoznania się w tanio i dobra książkę.

Napad w śródmieściu

Młodociany rabuś wyrwał torebkę przechodzącej kobiecie

W dniu onegdajszym o godz. 7 wiecz. ul. Narutowicza była widownią zuchwałego napadu rabunkowego, którego dokonał nieznany dotychczas osobnik, na osobie p. Teresy Sztolc, zamieszkałej przy ul. Narutowicza 25. Oto, gdy p. Sztolcowa wracając ze sklepu obciążona paczkami, znalazła się w klatce schodowej domu, w którym zamieszkuje, zastąpił jej drogę na I-em piętrze w średnim wieku je

pięścią, wyrwał jej sakiewkę, zawierającą 80 zł. w gotówce i różne dokumenty, poczem zbiegł.

Na krzyk napadniętej zbiegli się lokatorzy, którzy rzucili się w pogoń za uciekającym.

Rzeźmieszek korzystając ze wzmoczonego w tym czasie ruchu ulicznego, zmieszał się z tłumem i zdołał ujsć bezkarnie.

Policję powiadomiono o wypadku. (w)

Dr. med. 9560

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1.
Oddzielna poczekalnia dla pań

Kobieta pod kołami samochodu

Na Placu Wolności auto poraniło ciężko B. Paranowską

Wczoraj o godzinie 11 przed południem przy zbiegu Placu Wolności i Piotrkowskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa 34-letnia Paranowska Bronisława, zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej nr. 45. Paranowska przechodziła przez jezdnię i mimo podawanego sygnału wpadła wprost pod nadjeżdżający samochód osobowy nr. L.D. 80036, prowadzony przez szofera Ryttera.

Szofer z powodu krótkiego dystansu nie zdążył zahamować rozpedzonej maszyny, która wjechała całym pędem na przechodzącą niewiastę, powodując u tejże ciężkie uszkodzenia ciała, połamanie trzech żeber klatki piersiowej oraz obu nóg. Raną natychmiast ułożono na tym że samochodzie i przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

Szoferowi sporządzono protokół.

Wielbicie talentu i urody

Zbyszka Sawana

i zwolennicy zdrowego humoru

Władysława

Waltera

cieszcie się, gdyż atrakcyjny
i emocjonujący film polski

„POD BANDERĄ MIŁOŚCI”

ukáže się już wkrótce na ekranie
LUNY

AWANTURY MIŁOSNE

Z

HARRY LIEDTKE'M

8 lutego 1930 r. odbędzie się w Salonach Tow. Śpiewaczego ul. Piotrkowska 243.

„Wieczornica Pracy“

na rzecz Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi.

Najlepszy Jazz. Panów obowiązuje strój wieczorowy. Moc atrakcji i niespodzianek.

Bilety do nabycia w biurze „Pracy“, Wólczańska 21.

1222

Zakonspirowana radjostacja w Łodzi

Podobno śpiewa i gada, ale nie wiadomo co i kiedy

Żyjemy w wieku kina i radja, — głosi utarta formuła. Współczesna technika w żywiołowym tempie udostępnia coraz to szerszemu ogółowi korzystanie z do brodziejstw naszej kultury. Kino stało się tak niezbędne w każdym miasteczku, jak dajmy na to... fryzjer. A radjo? Radjo zwycięsko zdobywa cały świat; kregami swych zasięgów falowych otacza cały glob ziemski. Zarówno w wielkich centrach wielkomięjskich wśród piekielnego wycia syren samochodowych, jak i na bezludnych stepach Sybiru; zarówno w zaludnionych osiedlach ludzkich, jak

i w bezkresnych piaszczystych czy lodowych pustyniach, wsady strzelają ku niebu radjowe maszyny, cały świat jakby pajęczą siecią otoczony jest drutami anteny.

Ambicją ludzi wszelkiego wieku i stanu jest posiadać u siebie w domu własny odbiornik. Ale aparaty kilkolampowe są za drogą i dlatego właśnie w takim mieście jak Łódź mamy zaledwie kilka tysięcy radjoamatorów, podczas gdy powinno ich być wiele dziesiątków tysięcy. Od lat mówi się o zarządzeniu temu przykremu stanowi przez założenie stacji nadaw-

czej w Łodzi. Liczba radjoamatorów wzrosłaby nacznie, gdyż nawet człowieka niezamożnego stać na mały aparat detektorowy, podczas gdy aparat wielolampowy jest dlań zupełnie niedostępny. To też szerokie rzesze wielbicieli radja cieszyły się na myśl, że wkrótce posiadają własną stację i że tanim kosztem będą mogły powiększyć wszechludzką rodzinę milionów radjodbiorników.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

WARSZAWA, 1411,8

12,05 — 13,10 Radjowy poranek szkolny: a) p. Wanda Tazarkiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód dzieci miasta“ E. Zarembiny; b) p. Kaz. Szerszyński odśpiewa szereg piosenek, przy fortepianie p. Wład. Macura.

16,15 — 16,25 „Kąpek artystyczny LSG.“

16,25 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 Odczyt p. t. „Co się działo w szkole Rafała Oibromskiego i Krzysia Cedry“ — wygł. prof. Aleksander Patkowski.

17,45 Koncert popularny: Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Benedykt Górecki (fagot) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

19,50 Transmisja z opery poznańskiej.

RADJO ZAGRANICZNE

Wrocław (325)

21,05 Koncert („Rondels“ Grosmana, niemi glos i mała orkiestra Serenada D-dur Mozarta).

Królewiec (276)

20,00 Koncert C-dur J. S. Bacha na 2 fortepiany, Concerto grosso Corellego, Koncert Es-dur Mozarta na 2 fortepiany.

Kenigsusterhausen (1635)

20,30 Recital Egona Petriego (Sonata C-moll Beethovena, Intermezzo i Rapsodia Brahmsa).

Paryż (1725)

21,00 Komedia opera Message-ta „Dziewczyna z Bern“.

Mediolan (501)

20,30 Koncert (M. in. Uwertura Cimarosa, Symfonia H-moll Borodina, Fragmenty z oper Wagnera)

Praga (525)

19,03 Koncert (M. in. Uwertura „Cosi fan tutte“ Mozarta, Symfonia As-dur Jansensa, Hymn do słońca Korsakow)

Motola (1348)

20,00 Recital skrzypcowy Kulenkamffa (Sonata C-moll Tartinięgo, Partita D-moll Bacha, Sonata Kreutzerowska Beethovena).

Madryt (424)

23,00 Opera Wagnera „Tristan i Izolda“.

Społeczeństwo łódzkie z szczególnym zainteresowaniem śledziło w prasie informacje o postępującej budowie stacji łódzkiej i podziwiała w naturze i na fotografiach wieże antenowe; dowiadywało się kiedy stacja zostanie nareszcie otwarta, i głos Łodzi przylączy się do głosów innych stacji, rozbrzmiewających w eterze.

Niestety informacje, udzielane prasie były niezwykle skąpe. Miało się wrażenie, że stacja ta buduje się nie w obrębie miasta, ale gdzieś w zapadłej miejscinie, bez dróg i telefonów. Wszystko odbywało się konspiracyjnie, bez wiedzy społeczeństwa, jakgdyby opinia łódzka nie miała prawa domagać się ścisłych wiadomości o tym, co się dzieje przy ul. Inżynierskiej, kiedy będą ukończone prace i rozpoczną się próby.

Aż oto onegdaj niespodzianie, bez uprzedzenia, bez powiadomienia prasy, rozpoczęto próby audycji i niektórzy radjostuchacze przypadkowo mogli fragmenty jej uchwycić. Wywołało to powszechne zdumienie. Jest rzeczą zupełnie niewytłomaczoną, dlaczego kierownictwo stacji łódzkiej nie pozwoliło wziąć udziału szerszym rzeszom w tak uroczystym dla Łodzi święcie, jakim jest emisja pierwszego głosu, wysłanego przez naszą

miasto w wszechświat. Dlaczego stacja łódzka nie powiadomiła publiczności, że już są czynione pierwsze próby? Dlaczego nie podzielić się radośnym momentem z krociami wielbicieli radja?

We wszystkich miastach Zachodu i Wschodu wszystkim tam zom budowy radjostacji towarzyszy szeroka i potężna propaganda. Demokratyzacja doszła dziś do szczytów. Mieszkaniec Tuluzy czy Charkowa, Liverpoolu czy Meksyku bierze jakgdyby udział w budowie stacji i jest powiadomiany niemal o każdej cegle. U nas buduje się stację, ale buduje się jakby potajemnie. Nikt nie czuje się w obowiązku zawiadomić mieszkańców, że mogą już przewizorycznie z niej korzystać. Czy przysłuchiwanie się audycjom próbnym nie uważają kierownicy naszej stacji za rzecz nader interesującą dla dzisiejszego człowieka, pragnącego asystować przy budowie i narodzinach każdego ludzkiego dzieła?

Jak wiadomo trzeba było długich lat i mnóstwa apelów pod adresem Polskiego Radja, nim ta Dostojna Instytucja zdecydowała się wreszcie wybudować stację w Łodzi. Jak widać stacja już jest gotowa. Ale nikt z dyrekcji nie uważa za stosowne zawiadomić o tem publiczności.

Więcej światła, p. Ruszecki!

Zacofany i złośliwy kamienicznik nie pozwolił zainstalować światła elektrycznego lokatorowi

W dniu wczorajszym dom przy ul. Brzezińskiej pod nr. 13 był widownią ciekawego zajścia.

Na terenie tej posesji, stanowiącej własność Szymona Ruszeckiego pragnął założyć sobie światło elektryczne Jurek Sochaczewski. Kiedy wymieniony zwrócił się z prośbą o zezwolenie na założenie instalacji elektrycznej do gospodarza domu, spotkał się z stanowczym sprzeciwem. Sprawa oparła się o sąd. Sędziowie orzekli, że lokator ma prawo korzystać ze światła elektrycznego, mimo sprzeciwu gospodarza. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności wygrana już sprawa znalazła się po raz wtóry na wokandy sądu okręgowego w Łodzi, który po ponownym dokładnym jej rozpoznaniu zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

I oto w dniu dzisiejszym rozegrał się epilog tej głośnej i na stosunki łódzkie nadzwyczaj charakterystycznej sprawy. Do wykonania wyroku i do zaprowadzenia światła elektrycznego w mieszkaniu lokatora Sochaczewskiego, przystąpił komornik Makowski, oraz delegowani monterzy firmy inż. Leon Hurwicz i urzędnicy Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego.

Od godziny 10 rano do godz. 12 pop.

Opuszczający dom przy ulicy Brzezińskiej monterzy zadowoleni byli z przeprowadzonej w asyście komornika i policji pracy, wiedząc o tem, że czynem swoim dorzucili jeszcze jedną cegiełkę do praworządności w kraju.

Niechybnie i właściciel domu przy ul. Brzezińskiej pod nr. 13 p. Szymon Ruszecki zrewiduje dotychczasowy swój stosunek do światła elektrycznego i do lokatorów i wyrzeknie się raz na zawsze takiego wstydu, jaki miał w dniu wczorajszym.

Miejmy nadzieję, że w przyszłość Ruszecki ani też żaden inny kamienicznik już nikomu z lokatorów nie będzie zakładał zaprowadzenia światła elektrycznego.

Niesłychana licytacja

Za podatki teścia sprzedano meble zięciowi

Przy ul. Szkolnej 8 zamieszkuje rodzina Goldmanów. Przed rokiem mieszkał przy rodzinie tej w charakterze sublokatora ojciec Goldmanowej, który został winien władzom skarbowym z tytułu podatku obrotowego 1,000 złotych, za prowadzony w swoim czasie sklep z obuwiem przy ul. Pomorskiej 10. Teść Goldmana po zlikwidowaniu interesu swego wyprowadził się jednocześnie z mieszkania zięcia, zabierając ze sobą cały swój dobytek.

Pewnego razu do mieszkania Goldmanów przybył sekwestратор urzędu skarbowego, celem wywindykowania należności od teścia Goldmana. Nie pomogły wszelkie wyjaśnienia, że z teściem, poza pokrewieństwem, nic go nie łączy i że wogóle oddawna już wyprowadził się — sekwestратор dokonał zajęcia mebli Goldmanów na rzecz długu, wymeldowanego teścia Goldmana.

Goldman zwrócił się wówczas z pisemnym protestem do odnośnego urzędu skarbowego, żądając zniesienia sekwestru. W wyniku

skargi tej odnośny urząd skarbowy wydelegował na miejsce w charakterze kontrolera, tegoż samego sekwestratora, który dokonał zajęcia mebli i na skutek jego „relacji“, w ubiegłą środę przybył do mieszkania Goldmana egzekutor, przystępując do licytacji zajętych rzeczy. Nie pozostawiono nawet Goldmanowi 10 minut czasu, celem interwenjowania w izbie skarbowej przeciwko niesłychanemu skandalowi i w ciągu kilku minut egzekutor sprzedał przyprawionym drogą meble za sumę kilkuset złotych, które oczywiście natychmiast zabrano.

Niesłychany ten skandal wywołał w całej tamtejszej okolicy bardzo przygnębiające wrażenie na panujące metody ścigania zaległych podatków, zaś poszkodowany p. Goldman postanowił zwrócić się ze skargą bezpośrednio do ministrów skarbu i sprawiedliwości, celem przyznania mu pełnego odszkodowania za poniesione straty, przez sorządzenie nieprawie własności jego.

(p)

Zuchwale włamanie do Tow. Spółdzielczego „Społem“ w Pabjanicach

Nocy ubiegłej niewykryci dotąd sprawcy dokonali zuchwalego włamania do lokalu stow. spółdzielczego „Społem“ w Pabjanicach przy ul. Łaskiej 42-44.

Wczoraj rano kierownik spółdzielni przyszedłszy do lokalu zauważył dziwny nieład, panujący w biurze. Na podłodze leżały porzuczone papiery, szuflady biurka były wysunięte. Przerazony wszedł do drugiego pokoju, gdzie nieśmiała się kasa pancerna spółdzielni i zauważył, że jest ona rozwruta.

O włamaniu zawiadomili natychmiast komisarjat policji w Pabjanicach, który ze swej strony sko-

munikował się natychmiast z urzędem śledczym w Łodzi. Przybyli na miejsce funkcjonariusze urzędu śledczego stwierdzili, że włamywacze pracowali w rękawiczkach, dzięki czemu nie pozostawili żadnych odcisków daktyloskopijnych. Następnie ustalono, iż kasarzy było trzech, lub czterech, a jeden z nich stał na czatach.

Lupem włamywaczy padło 471 zł. gotówką, to jest cała suma znajdująca się w kasie. Na podłodze znaleziono szereg wexli, których kasarzy nie zabrali.

Urząd śledczy wdrożył energiczne dochodzenie.

Cuda kinematografii

odstąpił w swym filmie p. Józef Mayen, b. reżyser teatru miejskiego

Prawie w każdym mężczyźnie jest coś z mechanika. Dziewczeta, gdy mają pięć lat, ubierają pięknie swoje lalki i małymi rączkami po macierzyńsku przeszeżają kokardki, wstążeczki i obrazki. W tym samym czasie chłopcy nabijają sobie jeden guz za drugim, psocą i psują wszystko co wezmą do ręki. Psują zabawki dlatego, by zobaczyć „co w nich jest w środku”. Z tem się człowiek rodzi i z tem umiera. Rzecz niedostępną, zakrytą; zakapslowaną pragnie się otworzyć i zbadać. Naprzykład zegarek, pióro wieczne, samochód itp.

Pan Józef Mayen, były reżyser teatru miejskiego w Łodzi, a obecnie jeden z pierwszych reżyserów w Niemczech ułożył dla takich ciekawskich film, który w równej mierze odsłania kinematografię, co otwarcie koperty obnaża zegarek, co odkręcenie głowki ukazuje środek pióra wiecznego a podniesienie maski motor automobilowy Pan Mayen prześwietlił normalny film promieniami Roentgena i pokazał nam tę dozę pracy i wysiłków, niebezpieczeństw i często zawodzących prób, które w sumie składają się na film. Dla ludzi, in-teresujących się nie tylko kwestią „co”, ale i „w jaki sposób” — dla owych mechaników z urodzenia — jest film p. Mayena prawdziwym objawieniem.

Film był przed kilku dniami wyświetlany już po ostatnim seansie normalnego programu w sali Grand Kina. Przyglądała mu się i słuchała wyjaśnień autora niezle-za grupka zaproszonych gości. Jeżeli o tym zamkniętym seansie informujemy opinię publiczną, to dzieje się to nie tylko dlatego, że pragniemy wyrazić p. Mayenowi nasze szczerze i najwyższe uznanie za jego pracę, pomyślaną na wskroś oryginalnie i za całość nie zwykle interesującą, lecz piszemy o tym pokazie dlatego również, by w ten sposób zainteresować tym niezwykłym filmem ogół i

tem samym naklonić p. Mayena do pokazów publicznych.

Z operatorem i z jego aparatem jesteśmy na lądzie i morzu, w miastach i w dżunglach, w fabrykach i w cichych zagrodach, i wszędzie przypatrujemy się tej pracy, której owoce oglądamy tak często w kinach w postaci „wspaniałego dramatu dwojga serc, o niezwykłym napięciu akcji i o szczytnej technice kinowej”. Pan Mayen zaprowadził nas nawet do sali operacyjnej szpitala i pokazał nam specjalny aparat do zdjęć operacji chirurgicznych i — o zgrozo — nie zawahał się przedstawić naszym oczom obrazu operowanego woreczka żółciowego. To jest zdjęcie z repertuaru Grand Guignolu praktyki lekarskiej. Ale tak samo jak p. Mayen potrafił podpatrzeć chirurgów przy pracy, tak samo był dość niedyskretnym, by zajrzeć w sprawy natury i objawić nam na filmie wielką tajemnicę przyrody. Pak kasztanu, fotografowany przez dwa dni co pół godziny, rozkwita przed naszymi oczami, jakby rozbuchał skoncentrowanymi zefirami wiosennymi, jakby rozrósł na gale w upale słońca wiosennego. Tulipan rozwija się, wędnie i opada, jakgdyby jakiś cudotwórca — ogrodnik z Holandii — kazał mu w ciągu kilku sekund przeżyć całe, nieskończone trwające, życie. Plochliwa gazela spogląda na audytoryum kina wielkimi znakami zapytania swych łagodnych oczu, a sarenki całują się i nie zwracają uwagi na otoczenie na podobieństwo zakochanych na bulwarach Paryża.

Potem przyszła kolej na zdjęcia mikroskopowe. Ujrzelśmy życie w kropli wody, które tak pięknie ilustruje Jean Painleve, syn b. premiera Francji. Zajrzeliśmy do akwarjum i terarium, przyjrzelismy się filmom kolorowym, a słynny kot Felix, ulubieniec cesarza światła, bohater rysunków Fleischerera, sam nam dowodził, jak to trudno jest obrazkowemu kotowi

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś „Rzeź”.

Jutro, w środę, po cenach najniższych „Cjankali” sztuka F. Wolfa z cyklu dramatów społecznych.

Reżyserja i inscenizacja L. Schillera.

TEATR KAMERALNY

Dziś, wtorek i dni następnych świetna komedia Verneuil'a „Kochanek pani Vdal”, która dzięki swej werolej, śmiechu karnawałowej treści i dzięki koncertowemu wykonaniu cieszy się pełnym powodzeniem.

WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA

Organizowana staraniem zespołu artystów teatru kameralnego wielka reduta artystyczna odbędzie się w sali filharmonijnej nie w czwartek, 27 lutego jak pierwotnie zapowiadano, lecz w sobotę, dnia 22 lutego. Zaproszenia można otrzymywać w kancelarji teatru kameralnego, lub w enklerni Gostomskiego (kasa dzienna teatru kameralnego).

TEATR POPULARNY

Dziś i środa ostatnie przedstawienia „Małżeństwa Lol”.

W czwartek premiera zakupiona przez Macierz Szkolną. Odegrana zostanie tragedia w 5 aktach Fr. Schillera p. t. „Intryga i miłość”.

Z ARARATU.

Dziś, we wtorek, o godz. 9.30 wiecz. w dalszym ciągu idzie przebojowa rewija p. n. „Aby żyć”.

Znaki i bilety ulgowe dziś ważne. Kasa czynna od godz. 11 — 1 i od 5-ej po południu.

chodź, skakać, lypać oczami i na strożyć sobie wapy.

Nie sposób wyliczyć wszystkich tych cudów prawie, które pokazał i objaśnił nam p. Mayen. Cośoby się na zakończenie tego rowelacji tego filmu krzyknąć głośno: — „Niech żyje kinematografia i jej wiele p. onerzy”.

WYSTĘP ZESPOŁU SZKOŁY TANCA ARTYSTYCZNEGO IRENY PRUSICKIEJ

W niedzielę dnia 9 lutego o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali filharmonijnej poranek taneczny, w którym bierze udział Irena Prusicka oraz zespół jej uczennic. Szereg pięknych tańców w niezwykle oryginalnych i pomysłówych kostiumach z Wiednia stanowić będzie istotną ucztę artystyczną dla miłośników sztuki tanecznej. W programie między innymi: Cykl „W podniosłym nastroju”, Lekcja

tańca artystycznego, Szare widma Trójkąt magiczny, Perpetuum mobile oraz Rapsodia węgierska Liszta. Chcąc uprzystępnić najszerszym masom użyczenie tego artystycznego widowiska, dyrekcja koncertów wyznaczyła przystępne ceny od 1 zł. do 6 zł. bilety już nabywać można w kasie filharmonijnej.

DZISIEJSZY KONCERT ROSYJSKICH PIEŚNI

Dziś we wtorek odbędzie się w sali filharmonijnej zapowiadany koncert rosyjskich pieśni. Udział biorą: Irena Niewierowa wykonawczyni narodowych pieśni rosyjskich i romansów, M. Ardatow baryton, artysta opery moskiewskiej, T. Kostaszewska artystka baletu, Stanisław Frydberg znany skrzypek oraz O. Swadkowski rosyjski deklamator. W programie: Narodowe pieśni rosyjskie, romanse i arje operowe, tańce rosyjskie, utwory skrzypcowe oraz deklamacje w języku rosyjskim.

Przy fortepianie dyr. Teodor Ryder.

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 137-83.
Ordynuje 3—7 1076

Dziś i dni następnych!
Korona najnowszej produkcji ameryk.
Najbardziej emocjonujący dramat salonowo-erotyczny p. t.
MARSZ WESELNY
W rolach głównych gwiazdy ekranu:
Erich von Stroheim, Fay Wray i inni.
Fascynująca wystawa, na jaką tylko może się zdobyć Ameryka. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Passe-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne.
Początek seansów o g. 4-ej, ost. 10.15, w sob. i niedz. o g. 12
Ceny miejsc w soboty i niedziele na 1-szy seans po 1.— zł.

Szopka warszawska 1930 r.

Dorocznym zwyczajem „pokazu ją” obecnie w Warszawie tradycyjną szopkę, która ma już wyrobioną markę i stanowi o tej porze pierwszorzędną sensację politycznego posmaku. Marjan Hemar, Julian Tuwim, Antoni Słonimski i Jan Lechoń — to nazwiska mówiące same za siebie. One same starczą za wszelką reklamę. Nie też dziwnego, że na premierze zebrały się co najważniejsze persony w Polsce:

Minister Załeski z małżonką, podsekretarz stanu Wysocki i dyrektor gabinetu ministra, Szumlański, dalej b. premier Świątowski i b. wojewoda Jaroszewicz, szef gabinetu premiera, por. Zaćwilichowski z żoną, grupa pułkowników, o których tak gęsto jest mowa w „szopce”: plk. Wieniawa-Długoszowski, plk. Beck, plk. Sławoj i plk. Koc. Tam znów Strug, Makużyński, Staff, Sieroszewski.

Kurtyna się rozchyła. Defiladę falek, b. zręcznie skleconych przez malarzy-karykaturzystów Władysława Daszewskiego i Jerzego Zarubę, rozpoczyna pałacyk, zapraszając:

„Proszę zachodzić”.
Pierwsza figura szopki, to ex

premier „Śpitaski”, żalący się w swoim i swych kolegów imieniu:

„Już w gruzach leżą nasze posady,

Bo naród nie był z żelaza...”

poczem przedstawił się w sposób następujący:

„Ja byty premier - wygnaniec, Miałem oświatę, teraz z koleją za miast oświaty kaganiec...”

Tu zjawia się „por. Zaćwilichowski” i tłumaczy, że prof. Bartel

„Dlatego właśnie wraca, bo jest „ustępliwym”...

Gdy zaś widzi zgłaszającego się „Senny boy’a” mówi czyniąc aluzję do znanego serji artykułów Boy’a:

„Na to by mnie spędzić, jestem już za stary...”

Na zapytanie Boy’a w sprawach niedotrzymanych zapowiedzi repertuarowych odpowiada „dyr. Arnold Geszeftsman” w te słowa:

„Nie czas żałować sztuk, gdy płoną kasy...”

B. minister „jen. Składaj - Sławkowski” opowiada o sobie:

„Jużem Polskę wszzerz i wdluż Ochędodził, wytarł kurz...”

natomiast „plk. Sprawek” śpiewa:

„Usta milczą, dusza śpiewa

Każdy wie...

Każdy czegoś się spodziewa, Bo jest źle...”

Jemu wszakże tak źle być nie musi, skoro sam Marszałek chce się z nim zamienić, mówiąc, że składa range:

„Ja też chcę być pułkownikiem, tak jak ty...”

Bardzo zabawnie brzmi piosenka na temat „posła „Niewiedzialkowskiego”, który powłedział co... wiedział”, za co później marszałek Daszyński o nim mówi:

„Nie pechać malca między drzwi”.

Gdy zaś ukazuje się sylwetka „Darszałka Maszyńskiego” śpiewa na jest piosenka:

„Tańcowały dwa marszałcy, Jeden duży, drugi mały...

Jak ten duży zaczął krząć To ten mały n'e mógł zdążyć...”

Następnie „Darszałek Maszyński” śpiewa pod adresem Marszałka (na nutę piosenki z „Arty: stów”):

„I on był tu, i on był tam, a w środku me złamane serce...”

Poczem już wraz z p. Niewiedzialkowskim — „duet” p. t.

„P. P. S.”.

„Kochana, stara buła

P. P. S.

ten teatr nam się uda,

P. P. S.

(Trawestacja jubileuszowej piosenki Jaroszy'ego o Q. P. Q. („Qui Pro Quo, kochana stara buła

Qui Pro Quo”)...

Z dyplomacji pokazano „ministra Quiproknołka”, który chciałby być Piłsudskim i Skrzyńskim w jednej osobie i który wciąż zmienia piałcówki, więc mu się śpiewa na melodję „Wróć do Sorento”:

„Zostań w Berlinie, postędz choć raz”.

Dowcipny jest tekst piosenki „Sotka” (Sieroszewskiego), który o sobie śpiewa:

„A ja wciąż zwiny, druga Malicka,

Bo wracam też z pod Savannah”...

Dalej ukazują się kolejno: „poseł Wyślicki” („natione judeus, sanatione pokonus”), plk. Koc-ek,

„plk. Długawa - Wieniaszewski”, „Wł. Jaroszewicz”, wreszcie sam „Bremjer Partel”, który znów stanął na czele rządu co wędni „Szopk” stało się w sposób następujący:

„Pan Bartel był chory i leżał w łóżeczku,

I przyszedł Marszałek: „Jak się masz kocieczku?”

Już nerwy w porządku? A nerki?”

„Wybornie!” „Wybornie?” To lu! na premierka”.

Następna figurka „Morneł Kakużyński” śpiewa: „Ja, arzeoież n'e mam nic”. Mijają w barwnym szeregu: „pułk. Mattuchewski”,

który śpiewa „Prosiem ich w Budapeszcie, by mi dali, dali raz narzeszcie skarbem zając się”, „Margaryna Wielkopolska”, tańcząca z ulanami Marszałka”, Jom Klepura” opowiada o swych perypetiach z dyr. Młynarskim i wspólnie karjerze, aż wreszcie zjawia się smętna postać „gen. Psikorskiego”, który śpiewa na znaną nutę:

„Aus Frankreich gekommen kam ein General

I zam'ast teki ma torbę,

Piłsudski go n'e chce, a Bartel ma żal

Der Kaiser Franz Joseph gestorben”.

„Gen. Psikorski” też wzdycha do Marszałka:

„Jak źle i trudno żyć bez twej miłości,

Wspomnienia wąsów i brwi na sercu drżą...”

Kończy strofką, której goście premierowi nie usłyszeli, lecz na następnych przedstawieniach już jest śpiewana:

„Proponowano już autem mi przybycie,

Do Belwederu miał w'eżć Cadillac mnie,

Choć źle i trudno mi żyć — lecz kocham życie.

Pechotą mora tam przyjsć lecz autem — nie”.

Kończy szopkę ON...

Geyer—Hakoah 30:8

Męska drużyna siatkówki „Geyera” rozegrała spotkanie towarzyskie z zespołem Hakoahu. Mecz prowadzony przy wybitnej przewadze „Geyera”, zakończył się jego zwycięstwem w stosunku 30:8. Poszczególne partje dały rezultaty 15:3 i 15:5. Na wyróżnienie zasługują „geyerowcy” Majer i Sławski.

Nowe władze

K. S. „Gentleman”

W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem inż. Weinberga roczne zgromadzenie K. S. „Gentleman”, na którym wybrano nowy zarząd w składzie: prezes — dyr. Brod, I w. pr. dyr. Abramowicz, II w. pr. — Chojnacki, sekretarz — Szymkiewicz, skarbnik — Konskier, gospodarz — Góralczyk, zastępca gospodarza — Barański, członkowie zarządu — Rundsztein, inż. Płockier, inż. Rozenblatt i Sz. Rabinowicz.

Komisja rewizyjna: dyr. Flasz, Wytrzyk, inż. Rosenfeld.

Pierwsze mecze w piłkę koszykową o puchar

W nadchodzącą sobotę rozpoczyna się w Łodzi turniej w piłkę koszykową o puchar. Rozgrywki odbywać się będą systemem olimpijskim i drużyna, która przegra spotkanie odpada od dalszej konkurencji. Na przedmeczach odbywać się będą spotkania kwalifikacyjne w siatkówce męskiej.

Kalendarzyk na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco: Sobota: godz. 17-ta siatkówka: TUR — Geyer, koszykówka: W. K. S. — Tryumph i Poznański — Hasmonae;

Niedziela godz. 16 siatkówka: Zjednoczone — Poznański, koszykówka: Absolwenci — HKS i Orle — LTSG.

Spotkania o puchar odbywać się będą w sali LTSG.

Jutro Polska—Austria w Wiedniu

Turniej w Chamonix przerwany z powodu odwilży

CHAMONIX, 3 lutego (Tel. własny „Głosu Porannego”) — Zapowiedziane na dziś zawody finałowe o mistrzostwo Europy między drużynami reprezentacyjnymi Szwajcarii i Niemiec nie doszły do skutku wobec powtarzającej się odwilży, uniemożliwiającej przeprowadzenie dalszych rozgrywek. Odwołano też zapowiedziany mecz Polska — Au-

stria. Drużyna polska opuściła Chamonix, udając się do Wiednia, gdzie w środę odbędzie się wyżej wspomniany mecz z Austrią, decydujący o zajęciu przez jedną z drużyn trzeciego miejsca. W czwartek gra Polska drugi mecz w wiedeńskim pałacu lodowym z reprezentacją Kanady.

Wczoraj jednocześnie z me-

czem Polska — Niemcy, odbyło się tu drugie spotkanie półfinałowe, rozegrane między drużynami Szwajcarii i Austrii. Zwyciężyła zastrawienie drużyna szwajcarska w stosunku 2:1 (0:0, 1:1, 1:0), kwalifikując się tem samem do finałowego spotkania z Niemcami, o tytuł mistrza Europy.

Olimpijada Los Angeles 1932

W oczekiwaniu dobrych wyników.—Stadion dla 105.000 ludzi.—Nieograniczone możliwości treningowe

Na zapytanie jakie znaczenie będzie miała olimpijada 1932 r., mająca się odbyć w Los Angeles, po raz pierwszy od r. 1904 na zemi amerykańskiej daje odpowiedź Dan Ferris, sekretarz A. U. A.

„Olimpijada w Los Angeles, da więcej danych, w kwestji supremacji na międzynarodowym terenie sportowym, niż wszystkie poprzednie”.

Dan Ferris zaznaczył, że mówi tylko w własnym imieniu, gdyż nie należy do amerykańskiego komitetu olimpijskiego. Ferris jest jednak tak dobrym znawcą wszystkich gałęzi sportu, który badał tak w Ameryce jak i w Europie, że wszystko co mówi o przyszłej olimpiadzie zasługuje na uwagę.

„Handicap dalekiej podróży, który niektórym ambitni atleci od czuwają jako nieprzyjemny ciężar, wywrze naogół dodatni wpływ — sądzi Ferris.

Ogólnie wypowiadają się zdania że w olimpiadzie w r. 1932 weźmie udział tylko 30 narodów, gdy tymczasem w Amsterdamie reprezentanci 45 narodów walczyli o palmę pierwszeństwa.

Bezpośredni następstwem mniejszej liczby uczestników będzie przede wszystkim ogranicze-

nie przedbiegów. Ze ta okoliczność specjalnie odpowiadać będzie krótkodystansowcom, leży jak na dłoni. Bo weźmy na przykład bieg na 100 m. Zwycięzca w tej konkurencji w Amsterdamie był nie tylko dobrym sprinterem, lecz musiał posiadać i przyłoty dobrego długodystansowca; tego wymagały liczne przedbiegi, przez które musiał przejść, aby dojść do finału. A dla średnodystansowca wymagania i wyłożenie było jeszcze większe.

Koszty i strata czasu, związane z wysłaniem reprezentacji, powstrzymują niejedno państwo od wzięcia udziału w olimpiadzie w Los Angeles. I wszystkie państwa wysłały do Los Angeles z pewnością tylko elitę ich sportowców”.

Ferris opowiada dalej, że olimpijski podkomitet w Los Angeles, pracuje z natarzeniem i że ciężar pracy z każdym dniem rośnie. Plan budowy wielkiego stadionu w Los Angeles są już gotowe. Stadion ma obejmować nie mniej jak 105.000 osób.

Czy jest nadzieja, że ta olbrzymia widownia się zapełni?

„Bez żadnej wątpliwości” była odpowiedź Ferrisa. „Stadion był pełny, gdy odbywały się przedboje reprezentacji Stanów Zjednoczonych na olimpiadzie amsterdamskiej w r. 1928. Stadion był co prawda mniejszy, niż będzie w r. 1932, ale napełniła go wówczas sama tylko Kalifornia”.

Zauważono na olimpiadach w r. 1924 i 1928 brak organizacyjny lecz Los Angeles ma dosyć miejsca dla pomieszczenia i dania możliwości treningu wszystkim przybyłym na olimpiadę lekko-atletom. Drużyny wszystkich krajów, nie będą musiały ograniczać się na jednym lub dwu boiskach treningowych. Do dyspozycji będzie wiel-

Petkiewicz startuje poraz wtóry w sobotę

W nadchodzącą sobotę odbędzie się drugi start Petkiewicza na zemi amerykańskiej. Tym razem Petkiewicz będzie miał bardzo groźnych przeciwników to też start jego oczekiwany jest przez sfery sportowe Polskę z ogromnym zainteresowaniem.

Raid Unionu

Ostateczne wyniki

- A. maszyny solo:
- 1) Riegel — Motosacoche, Hoffmann — F. N.
 - 2) Grimmeisen — B. S. A., Webl — Calthorpe.
 - 3) Wegner — B. S. A., Patzer — A. J. S.
 - 4) Lange — D. K. W., Stüdt — D. K. W.
 - 5) Scherfer — D. K. W., Jesske — B. S. A.
 - 6) Marsel — A. J. S., Horn — B. S. A.
 - 7) Kummer — B. M. W., Neumann — D. K. W.
 - 8) Meister — B. M. W., Nagel — B. S. A.
- Klasa B. maszyny z przyczepkami:
- 1) Nestler — D. K. W., Mentzel — B. M. W.
 - 2) Jung — A. J. S., Stefański — B. S. A.
 - 3) Steinert — B. M. W., Tecpe — B. M. W.
 - 4) Buckley — New Imperial, Kojakowski — A. J. S.
 - 5) Huetter — Douglas, Stolarow — Indian.

Seweryniak najlepszym pięściarzem wagi lekkiej w Polsce

Opinia p. Ermanowicza sędziego meczu B. K. S. — Sokół

Bezapelacyjne zwycięstwo Seweryniaka nad bezkonkurencyjnym dotychczas mistrzem Polski — Wochnikiem, jest bodajże największym z dotychczasowych sukcesów łodzianina. Piściarze łódzcy śmiało mogą patrzeć w przyszłość. Zajmujemy znów należne nam czołowe miejsce wśród bokserów polski.

Zawodami omagajszem kierował znakomity fachowiec pięściarski p. Ermanowicz z Poznania, do którego zwrócił się współpracownik „Głosu Porannego” z prośbą o opinię o bokserach łódzkich.

— Łódź oczarowała mnie — zaczyna p. Ermanowicz. — Sokół jest obecnie drużyną bardzo dobrą. Widziałem łodzian ostatnio w maju zeszłego roku, gdy walczyli w Poznaniu z Wartą, od tego

czasu poczynili oni olbrzymie postępy. Najlepszym zawodnikiem łódzkim jest Seweryniak, który zwycięstwem nad Wochnikiem dowiódł, iż jest obecnie najlepszym w Polsce zawodnikiem wagi lekkiej. Podobają mi się też bardzo wasz zawodnik wagi półśredniej — Klimeczak, najlepszy obok Seweryniaka zawodnik łódzki. Trzonek zapowiada się dobrze, musi jednak sumiennie potrenować, wtedy ma zapewnić sobie zwycięstwo nad Seidlem Dziś Seidel przywykła go znacznie techniką. Wogólnie zawodnicy łódzcy wykazują jeszcze dość duże braki techniczne, co jednak nadrabiają niezwykłą ambicją, rzadko spotykaną na innych ringach. Łodzianie zrobili na mnie jak najlepsze wrażenie — kończy p. Ermanowicz. (hg.)

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE SEZONU

ZA GRZECHY OJCÓW
DZIKA ORCHIDEA
ARKA NOEGO
KOBIETA NA KSIĘŻYCU

ZABŁYSNĄ WKRÓTCE NA EKRANIE
kinoteatru „CAPITOL”

1213

GŁUPE SZCZĘŚCIE

Bomba śmiechu w 10 aktach

Niebywała pikantna komedia pełna dowcipu i humoru!

W rolach głównych:

urocza **MARJA PAUDLER**
rasowy **LIVIO PAVANELLI**

poza tem

FRYC KAMPERS
HERMAN PICHE
MARGARETTA KUPFER

Wkrótce kino „PALACE”

1253

Sp. Akc. Treszczański, Gliksman i S-ka złożyła podanie o odroczenie wypłat

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie firmy „Fabryka Wyrobów Wełnianych Treszczańskich, Gliksman i S-ka” Spółka Akcyjna, przy ul. Piotrkowskiej, o udzielenie jej odroczenia wypłat, które imieniem firmy złożył adw. Leon Goldring.

Przedsiębiorstwo to należy do większych, na co wskazuje nie tylko charakter prawny Sp. Akc., ale i bilans, zamknięty z grą sumą 1.000.000 zł.

Istnieje ono od lat 28, pierwotnie jako spółka firmowa, założona przez obecnych współwłaścicieli Treszczańskich i Gliksmana. Na skutek strat poniesionych przez firmę podczas wojny, zaszła konieczność zreorganizowania jej przez przyjęcie nowych wspólników i powiększenie na tej drodze kapitałów. Przeształcono wówczas firmę na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, a wskutek dalszego pomyślnego jej rozwoju na spółkę akcyjną w 1923 roku.

Stagnację poinflacyjną 1924-1925 roku przedsiębiorstwo przecierwało, pomimo poniesionych strat, dopiero obecny kryzys po całorocznym jego trwaniu zmusił spółkę do zwrócenia się do sądu z prośbą o udzielenie jej dobrodziejstwa odroczenia wypłat. Według bilansu firmy, kapitał własny pod różnymi postaciami wynosi 170.000 złotych, należności u dłużników 260.000 złotych. Wartość masy 325.000 złotych.

Z uwagi na to, że towary przedsiębiorstwa cieszą się dobrą renomą, nadzieje na spieniężenie znacznego składu towaru bez nacisku wierzycieli przedstawiają się realnie i plan sanacji, oparty na nich daje gwarancje wyprowadzenia firmy z obecnych trudności.

Również w tym samym dniu wpłynęło podanie adw. Stefana Glattera w imieniu firmy „Abram Iekowicz”, fabryka towarów włókienniczych, a w szcze-

gólności bawełnianych materiałów podszewkowych, przy ulicy Leszno nr. 3.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi, odmówiono udzielenia odroczenia wypłat Chanie Rajzli Epstein, właścicielce składu aptecznego, przy ul. Rzgowskiej nr. 5.

Jakkolwiek wykazany stan przedsiębiorstwa przedstawiał się zadawalająco, jednak sąd, prawdopodobnie na skutek opozycji ze strony wierzycieli, nie udzielił Epsteinowej odroczenia wypłat.

W tym samym dniu przedłużony został termin odroczenia wypłat firmie „Moszek Kurec”, fabryka wyrobów półwełnianych i wełnianych, przy ulicy

Wschodniej 31 na trzy miesiące od dnia 20 grudnia.

W sprawie upadłości firmy „Sz. Ehrenfried i J. Jakubowicz”, skład drzewa przy ul. Nowaka 10, ogłoszonej na skutek żądania wierzyciela w dniu 10 maja ub. roku, sąd zatwierdził układ wierzycieli z upadłymi, na podstawie którego upadli zobowiązali się spłacić 30 proc. swych wierzycielności weksłami, płatnymi po zatwierdzeniu układu, bez ściśle określonego terminu.

Jednocześnie nie uwzględniono sprzeciwu wierzyciela Chija Krajmana, niezgadającego się na warunki układu.

Do masy zgłosiło się wierzycieli na ogólną sumę wierzycielności zł. 54.038.

„BEZBOŻNE DZIEWCZĘ”

według rozgłoszonej powieści

„ATEISTKA”

realizacji

CECILA B. de MILLE'A

rewelacja w kinematografii

wkrótce.



Sejmik kupiecki Wspólne bołączki — wspólna rada

W dniu wczorajszym o godz. 8 wiecz. zebrały zwoływane staraniem Centr. stow. kupe. i przem. (Piotrkowska 10) zbranie organizacji kupieckich Łodzi, mające na celu omówienie wspólnych bołączek, dających się we znaki całemu kupiectwu. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele następujących zrzeszeń: Stow. kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73), Stow. polskich kupców i przem. chrześc. (Piotrkowska 69), Stow. drobn. kupców (Ogrodowa 10). Zebranie przeciągnęło się do późnej godziny.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen,
szczępienia, analizy (mocz, kawałki
trwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wane-
rologiczne dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE 9507

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

I. Znakomita, światowej sławy

Iza Kremer

śpiewa szereg najlepszych piosenek po
FRANCUSKU, hiszpańsku i po angielsku

II. Najnowszy dźwiękowy film

COLLEEN MOORE

w roli tytu-
łowej oraz NEIL HAMILTONEM jako partnerem

Publiczności „Splendidu” reprezentuje
swą wspaniałą urodę

Miss Polonia na rok 1930 p. Zofja Batycka

Filmy wyświetlane na aparatach Western Electric Company

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10-ej w. 1244

Ceny miejsc na
wszystkie seanse zł. 1, 2 i 3.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej
warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,85

CZEKI

Holandja 357,85

Londyn 43,37 i trzy czwarte

Nowy Jork — czeki 8,90

Nowy Jork — kabel 8,918

Paryż 34,99

Praga 26,38

Szwajcaria 171,97

Wiedeń 125,50

Włochy 46,68

Gdańsk 173,46

Tallin 237,59

Berlin 213.—

AKCJE

Polski 184.— 182.—

Zarobkowy 80,50 81,50

Cukier 29.—

Łazy 4.—

Starachowice 21,25

Przem. Lwów 94.—

Spies 98.— 100.—

Firley 40.—

Węgiel 51.—

PAPIERY PAŃSTWOWE LISTY
ZASTAWNE.

Inwestycyjna 121,75

Dolarówka 74.—

5 proc. konwersyjna 50.— 49,75

10 proc. kolejowa 102,50

8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—

4 i pół proc. listy ziemskie 41.—

4 i pół proc. listy ziemskie 49,75

8 proc. m. Warszawy 70,50

8 proc. m. Łodzi 62,75

10 proc. Siedlec 72.—

NOTOWANIA BAWELNY
LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

lutego 8,61 marzec 8,67 kwiecień 8,70
maj 8,77 czerwiec 8,79 lipiec 8,85
sierpień 8,87 wrzesień 8,89 październik 8,91, listopad 8,92
grudzień 8,95 loco 8,87.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: marzec 27,65 maj 18,18
lipiec 28,36 listopad 28,44. Ashmouni: luty 19,04 kwiecień 19,53
czerwiec 19,84 sierpień 19,94 październik 20,0
grudzień 20,33.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

loco 16,50 kontrakty południowe: luty 16,28
marzec 16,37 — 38 kwiecień 16,48
maj 16,59 — 60 czerwiec 18,70
lipiec 16,82 — 83 sierpień 16,88
wrzesień 16,95 październik 17,02 — 03
listopad 17,08 grudzień 17,15

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

marzec 16,19 — 21 maj 16,45 — 46
lipiec 16,68 — 69 październik 16,87 — 88
grudzień 17,00 loco 16,06.

LUONA

Dziś po raz ostatni!

Arcydzieło filmowe słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer. — Film, który upaja czarem młodości i miłości. Reżyserji Freda Niblo, twórcy „Ben-Hura”

„SEN O MIŁOŚCI”

Najbardziej romantyczna opowieść naszych czasów, dramat rozstania i łez, spotkań i uśmiechów.

W rolach głównych: Najpiękniej zbudowana kobieta Hollywoodu, gwiazda, która roztacza niezwykle urok i czar

JOAN CRAWFORD oraz NILS ASTHER, AILLEEN PRINGLE i CARMEL MYE A.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek seansów o 4 pp. w sob. i niedz. o 12 w poł. ostat. o 10 w. Ceny miejsc na I seans od 1.— zł. w sob. i niedz. od 12—3 wszystkie miejsca po 1.— zł.

CASINO

Dziś i dni następnych!

KOBIETA Z BRUKU

dramat, treścią którego jest autentyczny

SKANDAL W DYPLOMACJI

w roku 1868 w Paryżu.

W rol. LUPE VELEZ ognista meksykanka, partnerka Douglasa Fairbanksa
oraz William BOYD Reż. D.W. Griffith, genj. odkrywca gwiazd. —
Rzecz dzieje się we Francji w epoce II cesarstwa.

Początek o g. 4.30 po poł.
Orkiestra symf. pod dyr. p. L. Kantora.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”
 Żeromskiego 74-76
 dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.
Ceny miejsc: I-1 zł., II-75 gr., III-50 gr.
 Początek o godz. 4 po poł., w soboty niedziele i święta o godz. 2 po poł.

Dziś **Premiera gigantycznego arcyfilmu p. t.**
ZŁOTE PIEKŁO

Dziś
 W rolach głównych:
Dolores del Rio i Karol Dane.

Fascynująca, dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkich pochodzącego z żądzy, namiętności i romantycznego szaleństwa. Film ten zachwycił świat i wstrząsnął sumieniami! Film, który pozostawia niezatarte wrażenie piękna! Film, który zdumiewa kreacjami aktorskimi! Film nad filmy!
 Pierwszorzędny zespół muzyczny. 1229 Passe-partout i bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nieważne

SALA FILHARMONJI
DZIS, we wtorek o godz. 8.30 wiecz.
WIELKI KONCERT
ROSYJSKICH PIEŚNI LUDOWYCH
Irena NIEWIEROWA
 Udział biorą:
M. Ardatow Artysta opery. Baryton
Stanisław Frydberg (Skrzypce)
T. Kostaszewska Artystka baletu
O. Swadkowski Rosyjska deklamacja i melodeklamacja
 Przy fortepianie: Dyr. Teodor RYDER
 W PROGRAMIE:
 NARODOWE PIEŚNI ROSYJSKIE, ROMANSE I ARJE OPEROWE, TANCE ROSYJSKIE, UTWORY SKRZYPCOWE, DEKLAMACJA I MELODEKLAMACJA w języku rosyjskim.

NIEDZIELA, dnia 9 lutego r. b.
 o godz. 12-ej w południe
ZESPÓŁ TANECZNY
SZKOŁY GIMN. I TANCA ARTYSTYCZNEJ
IRENY PRUSICKIEJ
 Udział bierze:
IRENA PRUSICKA z ZESPOŁEM
 PROGRAM:
 — Część I. —
 Z cyklu „W podniosłym nastroju”
 a) Preludium — Gomółka
 b) Z życiem (Etiuda taneczna) — Gomółka
 c) Andante cantabile — Casella
 Lekcja tańca artystycznego
 a) Trening gimnastyczny
 b) Technika taneczna
 c) Improwizacja.
 — Część II. —
 Z cyklu „Wizje”
 a) Szare widma — — — — — Perkusja
 b) Magiczny trójkąt — — — — — Gomółka
 c) Perpetuum mobile — — — — — Albeniz
 Rapsodia węgierska — — — — — Liszt
 Przy fortepianie: Mieczysław GOMÓŁKA
 Kostjumy H. BRUECK — Wiedeń.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA
WTOREK, dnia 11 lutego 1930 r.
 o godz. 8.30 wieczorem
WIELKI XV KONCERT
JUBILEUSZOWY 1915-1930 SYMFONICZNY
WIECZÓR BEETHOVENOWSKI
 Dyrygent:
IGNACY NEUMARK
 Solista:
Szymon GOLDBERG
 (Skrzypce)
 W PROGRAMIE:
 BEETHOVEN: Uwertura „EGMONT”
 „SYMFOJKA V-ta
 KONCERT SKRZYPCOWY
 UWAGA: Uprasza się Szan. Publiczność o punktualne przybycie ze względu na mowę okolicznościową poprzedzającą koncert.
 Bilety na powyższe koncerty już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do 2-ej p. p. oraz od g. 4-ej do 7-ej wiecz.

BILANS NETTO
 Banku Kupiecko-Kredytowego Spółdzielczego w Łodzi, Zawadzka 11
 z ogr. odp.
 na dzień 1-go stycznia 1930 r.

Stan czynny		Stan bierny	
Kasa i sumy do dyspozycji:			
a) gotówka w kasie	95.355.21	a) udziałowy	122.468.75
b) Bank Polski	84.955.17	b) zasobowy	6.277.50
c) P. K. O.	81.116.94	Lokaty	432.348.26
Banki Nostro	46.366.25	Rachunki bieżące	266.439.96
Weksle zdyskontowane	699.406.57	Zobowiązania inkasowe	98.691.13
„ w proteście	14.415.81	Redyskonto	69.485.99
Rachunki bieżące	78.901.03	Różne rachunki	-165.864.09
Różne rachunki	70.647.78	Odsetki na r. 1930 pobrane	7.535.75
Ruchomości	17.850.25	Zyski netto	19.903.58
	1.189.015.01	Różni za inkaso	1.435.054.14
Inkaso w portfelu	614.596.35		2.624.069.15
„ u korespondentów	820.457.79		
	2.624.069.15		

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

Odsetki zaplac.	47.318.79	Odsetki pobr.	98.171.29
Prowizja	113.476.06	Prowizja	267.897.12
Koszty handlowe	186.510.60	Zwrot kosztów handl.	3.124.02
10% umorzenia ruchomości	1.983.40		
Zyski netto	19.903.58		
	369.192.43		369.192.43

W. I. Z. O.
I. Komplet treblowski
 w języku hebrajskim
 prowadzi p. Lasmanowa Przejazd 2
II. Komplet treblowski
 prowadzi p. Weidenfeldowa Zakątna 40
 przyjmuje się dzieci od 3-6 lat na drugie półrocze na przed i popołudn. zajęcia. 1234

PŁYN ESHA
 WYKRYWA WSZELKIE
PLAMY.
 NIEOCENIONY W PODRÓŻY,
 NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU.
 APTEKA ST. HAMBURGA I SKI W ŁODZI, UL. GŁÓWNA 50.

Gabinety Kosmetyki lekarskiej 45
 D-ramed. **MARJI LEWINSONOWEJ**
 Ceglarniana 6, telef. 143-83.
 Godz. przyj. dla pań i panów 10-2 i 4-8
 Czynne są następujące działy:
 1. chor. skóry i włosów.
 2. Beauté
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy).
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolyza).
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galwanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Boentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, zylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
 ordynującego codz. od godz. 12-2

DR. E. Sonnenberg
 choroby skórne i weneryczne
ZIELONA 8A
 przyjmuje od 12-1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w

OGŁOSZENIE.
 Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 stycznia 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Lorentz i Krusche”, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 października 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Leopolda Rozenbauma, 4) zamianować kuratorami upadłości adw. Wiktora Pelkę i Ryszarda Kijawskiego, 5) nakazać opieczętownienie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
 Za zgodnością
 Kuratorzy masy upadłości
 adwokaci **Ryszard Kijawski**
Wiktor Pelka.
 Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 18 lutego 1930 r. o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, przy ul. Żeromskiego 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratorów masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
 Sędzia Komisarz
Leopold Rozenbaum.
 1220
KURSY KOSMETYCZNE
 D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ** 1232
 Ceglarniana 6, front i p.
 Informacje i zapłaty codziennie od 10-8 wiecz.

Do akt. Nr. 193 | 1930 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 73 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Związku Pracown. Kas Chorych i Instytucji Ubezpiecz. Społecznych Rzecz. Polskiej i składających się z mebli i kasy panczernej oszacowanych na sumę Zł. 600.—
 Łódź, 22.1 30 r
 Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 2025-29 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 66 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Elfridy Schieler i składających się z 500 fartuchów satynowych ocenionych na sumę Zł. 2000.—
 Łódź, 23.1.1930 r.
 Komornik J. Rzymowski



Na dogodnych warunkach!
 Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 4-żek metalowych wytrzymałych amerykańskich, matracji wyścielonych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 9493
„DOBROPOL”
 Łódź, Piotrkowska 73 w podwórku, tel. 158-61.

POLLABOR
„PSZCZÓŁKA”
 Laboratorium Farmaceutyczne
„Pollabor” w Warszawie.
 4-pokojowe mieszkanie
 służbowy, wszystkie wygody, pierwsze piętro, samo centrum, zamienie na 5-pokojowe, 1 lub 2 piętro, dalsze centrum, ewent. dopłace. Oferty do „Gł. Porannego” sub „Zamiana” 1191-3

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser
 Wydział inżynierski i wekslarski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG
 Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 1257
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
 na ZIELONĄ 9, i p., front, tel. 143-83, od 1 1/2-5 po poł.

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz w niedziele od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamężnych
GENY LECZNIC. 5951

Dr. med. 9558 SILBERSTROM
ZIELONA 11
 Tel. 113-42
 Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4-5. Niedziela od 9-1 Dla niezamężnych ceny lecznic.

Zakład leczniczo-wychowawczy dla dzieci nerwowych i cofniętych
W ROZWOJU
 dr. med. **W SPEKTOROWEJ**
 Łódź, Piotrkowska 224, tel. 188-03
 internat dla dzieci zamiejscowych.
 Poradnia pedologiczna.
 Godziny zgłoszeń codziennie od 12 do 2-ej 1236

Dr. St. Bibergal
 Moniuszki 11 tel. 63-22,
powrócił
 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia
 Przyjmuje od 8 10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12.

Poleca się uwadze odbiorców prądu elektrycznego na ograniczniki.

Aby przyjść z pomocą w utworzeniu własnych warsztatów pracy dla najniebezpieczniejszych ofiar wojny **Elektrownia Łódzka** zezwoliła Zjednoczeniu Związków Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Łodzi, Sienkiewicza 3/5, na utworzenie biura pośrednictwa, w celu regulowania należności za ograniczniki.

Zwracamy się przeto z gorącym apelem do Szanownych PP. Odbiorców prądu, o przyczynienie się do zrealizowania tak ważnego dzieła i skorzystania z naszego pośrednictwa.

Każdy odbiorca prądu na ogranicznik wpłaca do naszych biur kwotę stanowiącą należność za podlegający opłacie kwartał, oraz 25 groszy od każdego rachunku, poczem nasze biuro w ciągu 2-eh dni doręczy każdemu poszczególnemu odbiorcy pokwitowany przez Łódzkie Towarzystwo Elektrycznego Sp. Akc. rachunek.

ADRESY DO WPLACANIA RACHUNKÓW:

Związek Inwalidów Sienkiewicza 3/5
 Biuro próśb Aleksandryjska 16
 I. Ickowicz Wolborska 19
 L. Krel Łagiewnicka 7
 M. Winter Brzezińska 31
 A. Rotsztajn Franciszkańska 40
 M. Aizbach Zgierska 50
 Sz. Szancer Lutomska 3

A. Jakubowicz Brzezińska 61
 I. Maliniecki Młynarska 11
 A. Baharjer Wchodnia 33
 A. Lejman Stary Rynek 7
 D. Lustyg Brzezińska 21
 M. Rezenfeld Aleksandrowska 45
 Łukin Al. I Maja 31
 Sz. Zaks Narutowicza 22

Epszajn Pułdnowa 1
 I. Lustyg Cegielniana 75
 Ch. Juzefowicz Lutomska 40
 S. Gora Zgierska 55
 Rajchenberg Konstantynowska 16
 L. Lachman Podrzeczna 9
 Kruk Ogrodowa 3
 P. Pachciarek Cegielniana 14

L. Krel Rzgowska 51
 I. Rozenfeld Napiórkowskiego 45
 L. Finkelsztajn Wólczajska 154
 D. Jakubowicz Żabia b. 15
 Herszkopf Zawadzka 46
 Goldberg Kilińskiego 39
 I. Szeferner Zawisy 9

Zjednoczenie Związków Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Łodzi, Sienkiewicza 3/5

OGŁOSZENIE.

Sydyk tymczasowy masy upadłości Dawida Hagedorfa na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników u niego w kancelarii w Łodzi, przy ul. Traugutta 5 w godzinach od 4-ej do 5-ej i oświadczyli z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 KH. w obecności Sędziego Komisarza odbędzie się w dniu 18 marca 1930 r. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64.

Sydyk tymczasowy
 a. adw. Michał Cukier
 Łódź, ul. Traugutta 5, telef. 107-16.

1219

Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy masy upadłości Izraela Chendla Werdygiera vel Werdigera na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w mieszkaniu jego, przy ul. Cegielnianej Nr. 36 w godzinach od 5 do 7 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. odbywać się będzie w dniu 5 kwietnia 1930 roku o godzinie 12-iej w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.

Sydyk tymczasowy
 (-) adw. A. Neumark
 ul. Cegielniana Nr. 36.

1218

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 stycznia 1930 zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Chilowi-Majerowi Ikka, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 31 grudnia 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Konstantego Kaweckiego, 4) zamianować kuratorem upadłości Adwokata Jerzego Frydego, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność

Kurator masy upadłości
 Adwokat Jerzy Fryde
 ul. 6-go Sierpnia 3, tel. 219-23.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 12 lutego 1930 r. o godz. 12-iej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, przy ul. Żeromskiego 115 osobiście lub przez pełnomocnika należycie upoważnionego z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
 (-) Konstanty Kaweckie
 Sędzia Handlowy.

1221

Gruntownie odnowiona i powiększona
CUKIERNIA
Z. Gomolińskiego
 Przejazd 1. Tel. 209-87.
 poleca wyborowe i smaczne
Pączki i ciastka deserowe
po 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 4. II. 1930 roku.
 do poniedziałku, dn. 10. II. 1930 roku
 DLA DOROSŁYCH:

Panienka z Obiektywem

W roli głównej:
BEBE DANIELS
 DLA MŁODZIEŻY:
WRÓBELKI
 (W trzęsawisku życia)

Dramat w 9 aktach pdg. powieści
 Winnifred Dunn: „Human Sparrows”
 W roli głównej: Mary Pickford.

Seanse bezpłatne dla młodzieży
 szkół powszechnych filmu „Serce
 Azji” (Afganistan) o g. 11 i 13-iej.

Początek seansów dla dorosłych o
 godz. 18.45 i 21, w soboty i w
 niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży
 o g. 15-iej i 17-iej, w soboty i nie-
 dziele o 13 i 15-iej. 1276

Kino SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!
 Potężny dramat z życia Syberji
 p. t.

„W TAJGACH SYBIRU”

Wzruszające dzieje córki zesłańca
 i syna satrapy-gubernatora.
 W rolach głównych: F. Kortner,
 Rene Heribel i inni. — Śpiewy do
 obrazu wykona chór Rosyjsko-
 Ukraiński pod kier. p. A. Akimowa

Następny program:
 „SZLAKIEM HAŃBY”

Wielki dramat obyczajowy poświę-
 cony tysiącom szahbionych.
 W rolach głównych: Marja Malicka
 Zofja Batycka, Bogusław Sambor-
 ski, L. Owron i inni.

W dni powszednie, z wyjątkiem
 sobót, początek seansów o godz.
 4-iej, zaś w soboty, niedziele
 i święta o g. 12-iej w pol. Ostatni
 seans o godz. 10. —
 Na I seans ceny miejsc niższe.

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1 TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11—12) przyjmuję
 2—3) kobieta—lekarz
 w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
 syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem
 i urologiem
 Gabinet Światło-leczniczy
 Kosmetyka lekarska
 Oddziałna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 9526



Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO
 gruntownie udzielam. Zapewni-
 am 17ybkę postępy. Piotrkowska 189, m.
 5, tel. 143-84. 582-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe,
 korespondencyjne profesora Seku-
 łowicza, Warszawa, Żorawia 42-K.
 Kursy wyuczają listownie: buchal-
 terji, rachunkowości kupieckiej,
 korespondencji handlowej, steno-
 grafji, nauki handlu, prawa, kali-
 grafji, pisania na maszynach, to-
 waroznawstwa, angielskiego, fran-
 cuskiego, niemieckiego, pisowni
 oraz gramatyki polskiej. Po ukoń-
 czeniu świadectwo. Żądajcie pro-
 spektów. 24—12

TYSIĄCE

Chorych na katar żołądka, wzdęcia,
 kurcze, bóle, niestrawność, brak
 apetytu, ogólne osłabienie et cete-
 ra, odzyskało zdrowie, używając
 ziola sławnego na cały świat Dr.
 Dietla, Profesora Uniwersytetu Ja-
 gellońskiego. Żądajcie bezpłatnej
 broszury pouczającej. Adres: Lisz-
 ki — Apteka. 7609—3

POSIADAM

przedstawicielstwo koncentratu
 witaminowego na całą Polskę.
 Jest to preparat pochodzenia
 szwajcarskiego, za którym świad-
 czy szereg profesorów uniwersy-
 tetów różnych krajów. Ponieważ
 jestem człowiekiem b. zajętym,
 szukam odpowiedniej osoby celem
 współdziałania w rozpowszechnia-
 niu tegoż preparatu. Łask. oferty
 pod „Witaminy” składać w admin.
 n.m. pisma. 594—1

DUŻY

frontowy pokój z balkonem do wy-
 najęcia. Piotrkowska 85 m. 5. tel.
 178-21. 595—1

ZAGINAŁ PIES

duży „szkocki owczarek”, złoty, z
 przodu biały. Za wynagrodzeniem
 przyprowadzić: Piotrkowska 85,
 m. 5. 596—1

KINO-TEATR
MIMOZA
 UL. KILINSKIEGO Nr. 178.
 Od wtorku, dnia 4 do poniedziałku
 dnia 10 lutego 1930 r. wł.
NOWE OPRACOWANIE
NIBELUNGI
 W rolach głównych: Paweł Richter,
 Bernard Goetzke, Małgorzata
 Schoen.
 Następny program:
OSTATNI ROMANS W rolach głównych:
 Iwan Petrowicz, Hr. Agnes Esterhazy.

KONSUMENT
 Spółdz. z odpow. udział.
ul. Piotrkowska 69, II brama, I piętro.
 Od dnia dzisiejszego jest czynna i wyda-
asygnaty ratalne
 na zakup wszelkiego rodzaju towarów, nie
 zbędnych dla każdego, **BEZ DOLICZANIA**
ODSETEK.
 Biuro czynne od 8 rano do 9 wieczór bez
 przerwy. 1251

sława institut cosmetique
 Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876
 Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8 wiecz. 1250

Na dogodnych
 warunkach
 9512
**FUTRO
 DAMSKIE**
 (nurki, karakuly lub foki
 francuskie)
kupię okazynie.
 Ofertę sub „Nowe” do
 administracji „Głosu Po-
 rannego”
Doktor
WOŁKOWYSKI
 CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
 Specjalista chorób skórnych
 i wenerycznych 9524
 LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
 Badanie krwi i wydzielin.
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
 w niedziele i święta od 9—1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł.
 oddzielna poczekalnia

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie
 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po tel-
 ście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12
 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; naj-
 mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30
 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.